

dziennik
WSCHODNI

WTOREK 26 LIPCA 2022 r.

Witajcie w konopnej
dżungli**BIZNES** Kiedyś na fali były
pomidory, a dziś 99 proc.
produkcji trafia na wyposażenie
plantacji konopi

STRONA 2

Skrucha przyszła
dopiero na kacu**PROFANACJA** Podczas mszy palili papierosy i pili alkohol. Wyproszeni z kościoła nasikali na krzyż stojący przed wejściem do świątyni. – Nigdy czegoś takiego nie widziałem – mówi nam proboszcz parafii

Agnieszka Antoń-Jucha

Mam 64 lata, księdzem jestem od 39 lat, a proboszczem tej parafii od 26 lat. Razem z parafianami budowaliśmy ten kościół. Przeżyłem komuny, ale z tak bulwersującym zachowaniem w stosunku do świątyni, wiernych, liturgii, jeszcze nigdy się nie spotkałem – przyznaje ks. Jacek Wargocki, proboszcz parafii pw. Św. Wojciecha BM przy ul. Kaczeńcowej w Lublinie. – Nigdy też o takiej profanacji Domu Bożego, nie słyszałem.

Do incydentu doszło w piątek podczas nabożeństwa, które rozpoczęło się o godz. 7 rano. – Wraz z drugim księdzem celebrowaliśmy poranną mszę świętą jak to ma miejsce każdego dnia – opowiada proboszcz parafii. – Nic nie zapowiadało, że coś niewłaściwego może się wydarzyć. Modliliśmy się z parafianami, tego dnia było nawet nieco więcej osób niż zwykle. Gdzieś w połowie mszy, do świątyni weszło dwóch młodych mężczyzn.

Do kościoła przy Kaczeńcowej wchodzi się przez szerokie 18-metrowe szklane drzwi. Ze środka widać wszystko co dzieje się na zewnątrz.

– Chwiali się na nogach – relacjonuje ks. Wargocki. – Po wejściu do kościoła usiedli w ławkach. Dość głośno rozmawiali, ale nie wiem o czym, bo dalej celebrowałem mszę. Oczywiście co



pewien czas zerkalem w ich stronę. W pewnej chwili spostrzegłem dym unoszący się nad ławkami. Okazało się, że palili papierosy a także coś pili. Drugi ksiądz, który ze mną koncelebrował mszę podszedł do nich. Nie zareagowali jednak na prośbę o opuszczenie kościoła.

Kapłanowi pomogli obecni na nabożeństwie wierni.

– Nie było szarpania, ale przy pewnym oporze zostali wyprowadzeni na zewnątrz świątyni – dodaje proboszcz.

Na tym się jednak skończyło. – Przed naszym kościołem

Kościół p.w. św. Wojciecha BM przy ul. Kaczeńcowej w Lublinie. 19-latkowi i jego o rok starszemu koledze grozi do 2 lat więzienia

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/POLICJA

stoi duży betonowy krzyż. Jest to największy, wolnostojący krzyż na terenie archidiecezji lubelskiej – opowiada duchowny. – Sądziłem, że ci dwaj pójdą sobie skąd przyszli, czyli w kierunku wąwozów.

Stało się jednak inaczej. Młodzieńcy ścignęli spodnie

i nasikali na krzyż. – Nie mogłem uwierzyć w to co zobaczyłem. Aż mnie zmroziło – zawiesza głos kapłan.

A dwaj pijani młodzi mężczyźni nadal nie odpuszczali. – Po mszy zaczęli się awanturować. Używali bardzo wulgarnych słów w stosunku do wiernych, proszę wybaczyć, ale nie będę ich powtarzał. Niektóre osoby też szarpali. W obawie, że może dojść do tragedii zadzwoniłem na numer alarmowy 112. Policjanci byli na miejscu bardzo szybko. I ich zabrali.

Jeszcze tego samego dnia proboszcz złożył zawiadomienie na pobliskim komisariacie.

19- i 20-latek zostali zatrzymani. – Obaj byli kompletnie pijani. Jeden z nich miał 3 promile alkoholu w organizmie, a drugi ponad 2 – podaje kom. Kamil Gołębowski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Usłyszeli zarzuty złośliwego przeszkadzania w wykonywaniu aktów religijnych i obrazy uczuć religijnych. Jeden z nich tłumaczył, że krzyż pomylił ze ścianą.

Żaden z nich nie był wcześniej karany. – Obaj wyrazili skruchę. Powie-dzieli, że do tej sytuacji w ogóle nie powinno dojść – dodaje policjant.

Mundurowi wyjaśniają teraz wszelkie okoliczności piątkowego zdarzenia. Weryfikują m.in. informacje, że młodzi mężczyźni mogli być po użyciu substancji zabronionych.

19-latkowi i jego o rok starszemu koledze grozi kara do 2 lat więzienia.

DLA DZIENNIKA

ks. Adam Jaszczyk
kanclerz Kurii Metropolitalnej
w Lublinie, rzecznik prasowy
Archidiecezji Lubelskiej

Nawet jeśli ten incydent jest zdarzeniem typowo chuligańskim, to nie mam wątpliwości, że atmosfera szerszenia nienawiści wobec Kościoła wpływa na zachowania osób podatnych na manipulację i ulegających modzie, w której każda forma agresji wobec Kościoła jest usprawiedliwiona, a nawet konieczna. Zdarza się, że ofiarami takiej manipulacji padają ludzie młodzi. Już kilka lat temu przekroczone granice między uzasadnioną krytyką a wulgarnym barbarzyństwem, bo trudno inaczej nazwać profanowanie miejsc kultu. Zachowania patologiczne, nawet jeśli niektóre środowiska cynicznie usprawiedliwiają je jako wyraz sprzeciwu wobec nadużyć w Kościele, w cywilizowanym społeczeństwie powinny być piętnowane jako powód do hańby i wstydu.

Owczarki zagryzły rowerzystę

Tragedia w miejscowości Skarbiesz w gminie Jeziorzany. W sobotę znaleziono tam zwłoki pogryzionego mężczyzny. Policjanci szukają właściciela psów.

Ciało 48-latka leżało przy drodze gruntowej w lesie iglaków. Zmarły miał liczne ugryzienia, wokół niego były ślady łap. Dlatego śledczy zaczęli podejrzewać, że doszło do pogryzienia przez psy.

Mężczyzna prawdopodobnie jechał na rowerze, kiedy został zaatakowany. Policjantom udało się znaleźć psy na jednej z pobliskich posesji. Były to duże owczarki belgijskie.

Próbowali je uśpić, ale zwierzęta zareagowały agresją. Policjanci musieli użyć broni. Jeden z psów został zastrzelony. Drugi mimo że został trafiony, uciekł. Trwają jego poszukiwania.

Jak ustalili dziennikarze Wspólnoty Lubartowskiej zmarły mężczyzna pochodził z położonej po sąsiedzku gminy Baranów. Miał jechać rowerem do rodziny w Skarbieszu, żeby pomóc przy pracach polowych. Jego ciało znalazł przypadkowy mężczyzna. Zwłoki były mocno poszarpane.

Policjanci ustalają teraz do kogo należały zwierzęta. Śledztwo jest prowadzone w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. **PAB**

W kolejce
po szczepionkę

ALARM 24 Kilkadziesiąt starszych osób tłoczyło się przed wejściem do punktu szczepień przy ul. Lipowej w Lublinie

STRONA 3

Wielkie ściganie
i zamknięcie

LUBLIN W sobotę startuje 79. Tour de Pologne. Spora część miasta zostanie dla ruchu zamknięta

STRONA 5

Z garnkiem
i kredytem

BIALA PODLASKA Coraz więcej prób naciągania seniorów na zakupy podczas tak zwanych „pokazów”

STRONA 6

Witajcie w konopnej dzungli

ZIELONYM DO GÓRY To rynek decyduje, na co jest popyt. Kiedyś na fali były pomidory, a dziś 99 proc. produkcji trafia na wyposażenie plantacji konopi. Firma z Konopnicy pod Lublinem potrafi wycisnąć z medycznej marihuany ostatnie soki

Krzysztof Wiejak

Uprawa jest niepozorna, zresztą z zewnątrz jej nie widać. Na to, że za ścianami pomalowanych na biało morskich kontenerów może toczyć się jakieś życie, wskazuje jedynie napis „Green Jungle”.

W kontenerach w Konopnicy, dzungla jest uporządkowana i działa według ściśle zaprogramowanych reguł. Reguł ustalonych przez braci Jakuba i Rafała Lachowskich, właścicieli firmy Plantalux.

Twórcy i materia

Doniczki z konopiami włóknistymi (to odmiana z niską zawartością uwielbianego przez imprezowiczów THC, ale wysoką leczniczego CBD) stoją w równych rzędkach, po 165 sztuk w kontenerze. Każda w ciągu doby dostaje taką samą dawkę światła, wody, pożywek i dwutlenku węgla – podstawowego paliwa do fotosyntezy i szybkiego wzrostu.

– Jeden kontener to oddzielna strefa, w której dowolnie możemy sterować klimatem. Decydować, kiedy jest dzień, kiedy noc, jaka jest wilgotność i ruch powietrza, czy temperatura – wyjaśnia 31-letni Jakub, młodszy z braci, w spółce na stanowisku prezesa.

Wraz z dwa lata starszym Rafałem (wiceprezes) są twórcami, a nasiona konopi ich materia, którą przy odpowiednim traktowaniu przekształcają w dojrzały krzak o żądanych parametrach. Bo te, dzięki technologii, można ustalać praktycznie do poziomu, do jakiego pozwoli DNA rośliny.



Jakub (z lewej) i Rafał Lachowscy, właściciele firmy Plantalux z Konopnicy pod Lublinem. 3,5 roku temu zajęli się eksperymentowaniem z konopiami włóknistymi. Dziś wiedzą o nich prawie wszystko

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Idealny klimat przez 365 dni

Podczas rozmowy padają fachowe określenia. Defoliacja to obrywanie liści, by cała siła szła w kwiatostan. Fotoperiodyczność to reakcja rośliny na okresy światła i ciemności.

– To my decydujemy, kiedy roślina jest w stanie wegetatywnym, gdy energia idzie w bryłę korzeniową (18 godz. światła dziennie), by szybciej rosła, czy w stanie kwitnienia (12 godzin na dobę) – tłumaczy Jakub.

– Możemy zapewnić roślinom idealny klimat 365 dni w roku, powtarzalne zbiory i z matematyczną precyzją określić, kiedy i jakie one będą – dodaje Rafał.

W tej precyzji proces wzrostu wspomagają komputery i programy do monitoro-

wania wegetacji. W jednym z kontenerów czujniki pokazują 60 proc. wilgotności, 28 st. Celsjusza i 600 PPM CO₂.

– Każdym z tych parametrów możemy sterować osobno. Jeśli chodzi o oświetlenie, to mamy opracowane algorytmy, kiedy ma się ono włączyć i wyłączać, jakie ma mieć widmo, możemy także imitować wschody i zachody słońca – dodaje Jakub Lachowski.

Wszystko to wpływa nie tylko na wielkość zbiorów, ale ich jakość, czy np. nawet zabarwienie kwiatostanu.

Technologia idzie w świat

Uprawa prowadzona z taką precyzją daje od 35 do 40 gramów gotowego produktu, czyli suszonego kwiatostanu z jednej rośliny. To od 4 do 5 kilogramów na jeden kontener.

Zbyt? Z tym nie ma najmniejszego problemu, raczej jest problem z tym, jak zaspokoić niegasnący popyt rynku. Dlatego obok kontenerów postaje budynek, dzięki któremu Plantalux będzie mógł znacząco zwiększyć produkcję konopi. Do tego, jeszcze w tym roku, dojdzie farma fotowoltaiczna o mocy 50kW, bo uprawy są niezwykle prądożerne.

– Na metr kwadratowy pada tyle światła, co z jednej lampy stadionowej – tłumaczy młodszy z braci.

A koncerty energetyczne nie mają litości dla odbiorców i trzeba się szykować na to, że będą jeszcze bardziej drenować ich kieszenie.

Pożegnanie z pomidorem

Ale inwestycje się opłacają, bo konopie to teraz go-

racę temat, który zapewnia wysoką marżę. Na tyle wysoką, że braciom opłacało się porzucić „branżę pomidorową”, w której wcześniej się specjalizowali.

W ciągu 3,5 roku doszli do takiej wprawy, że z dwóch cykli wegetacyjnych w ciągu roku dziś dochodzą do sześciu. Przy niezmienionej jakości.

– Kwiaty muszą ładnie wyglądać, ładnie pachnieć, dlatego po zbiorze przechowujemy je w niskiej temperaturze, żeby jak najdłużej zachować parametry wizualne i chemiczne – zaznacza Rafał Lachowski.

Plantalux, który od początku specjalizował się

w produkcji lamp do szklarni (i nadal to robi), do swojej oferty dokłada kolejne moduły. By zamawiający dostał komplet tego, co zapewni mu wysokie plony i szybki zwrot z inwestycji.

Z Konopnicy do Argentyny

Dlatego bracia Lachowscy oprócz lamp proponują odbiorcom także moduły sterujące, nawadniające, odżywiające. I jeżdżą na duże międzynarodowe targi, bo 99 proc. zamówień idzie w świat.

– Ostatnio do Urugwaju i Argentyny. W tym pierwszym państwie niedawno zalegalizowano uprawę konopi na cele medyczne, co wywołało natychmiastowe zainteresowanie rynku. Wyposażyliśmy kompleksowo nowo powstałą plantację o powierzchni 6 tys. mkw. – mówi Rafał Lachowski.

Lampy i komponenty z Konopnicy działają też w uprawach w Grecji, Macedonii czy Portugalii.

Ale oczy braci zwrócone są teraz na Niemcy, gdzie – jeśli nie zmieni się polityczny klimat – już wkrótce może dojść do zalegalizowania upraw leczniczej marihuany. A mieć taki olbrzymi rynek zbytu niemal pod nosem, to byłoby coś.

Wisła wysycha. Jesienią padnie rekord

SUSZA Poziom Wisły w Puławach spadł wczoraj do 92 cm. Dziś IMGW ma ogłosić suszę hydrologiczną dla kolejnych części kraju. Najwyższy czas na oszczędzanie wody

Długotrwały brak opadów i wysokie temperatury sprawiają, że wody w rzekach jest coraz mniej. Stan suszy hydrologicznej do niedawna obowiązywał głównie w Wielkopolsce, Małopolsce, na Śląsku, Podkarpaciu i Mazurach. Na wtorek IMGW zapowiada alerty także dla Mazowsza i Lubelszczyzny.

– Mamy do czynienia z głęboką niżówką, która utrzymuje się od połowy maja. To zjawisko zaczęło się na zachodzie kraju, ale obecnie prze-

suwa się na tereny centralnej i wschodniej Polski. Jest to skutek deficytu opadów podczas wiosny i lata, a także wysokich temperatur, które przyspieszają parowanie – tłumaczy Paweł Staniszewski, dyżurny synoptyk IMGW.

Wisła i Bug są już w dolnej strefie swoich stanów niskich. W Puławach w poniedziałek Wisła miała jedynie 92 cm głębokości. To zaledwie ok. 20 cm więcej od rekordowo niskiego poziomu, jaki zanotowano w 2016 roku. Bug we Włodawie ma 81 cm.

– Z naszych prognoz wynika, że sierpień będzie dosyć suchym miesiącem o niskiej liczbie opadów. Dlatego pod koniec lata stany rzek na pewno wyrównają swoje minima. Bardzo możliwe, że padną również historyczne rekordy. W Warszawie do tego rekordu już dziś brakuje zaledwie 5 cm – mówi Staniszewski.

To nie koniec złych wiadomości. Według specjalistów długotrwała susza hydrologiczna już za kilka miesięcy może doprowadzić do suszy



Wisła w Puławach spadła już poniżej metra głębokości

FOT. RADOŚLAW SZCZĘCH

hydro-geologicznej. Chodzi o spadek poziomu wód głęboko pod ziemią. Tych samych, z których czerpana jest woda pitna dla sieci wodociągowych.

– Tej wody nie zabraknie, ale gdy jej lustro opadnie, koszty jej wydobycia wzrosną – przewiduje nasz rozmówca.

Co zatem robić? IMGW zaleca inwestowanie w zbiorniki na deszczówkę do podlewania ogrodów oraz w rozwój malej i dużej retencji. Korzystne dla przeciwdziałania skut-

kom suszy byłoby również zastępowanie utwardzonych, betonowych placów w miastach powierzchniami miękkimi, przepuszczającymi wodę.

Zdaniem specjalistów stałe ocieplenie klimatu to proces nieodwracalny, który możemy jedynie spowalniać.

– Klimat w Polsce już się zmienił. Obrazowo jest to tak, jakby nasza strefa klimatyczna przesunęła się o 400 km na południe – tłumaczy Paweł Staniszewski.

RADOŚLAW SZCZĘCH

W długiej kolejce po szczepionkę

ALARM 24 Kilkadzieciąt starszych osób tłoczyło się przed wejściem do punktu szczepień przy ul. Lipowej w Lublinie. Okazuje się też, że oficjalna rządowa lista punktów jest nieaktualna. Niektóre nie działają od dawna



Paweł Buczkowski

Apelujemy do wszystkich seniorów, aby przyjęli drugą dawkę przypominającą szczepionki przeciw COVID-19. To nas zabezpieczy na okres jesienno, kiedy spodziewamy się wzrostu zakażeń – mówił w czwartek wiceminister zdrowia Waldemar Kraska.

Lubelscy seniorzy posłuchali ministra.

– Jestem za szczepieniami, poza tym 1 września wyjeżdżam za granicę i chcę być zaszczepiona – mówi jedna z kobiet, która wczoraj przed południem pojawiła się w punkcie szczepień przy ul. Lipowej 17 w Lublinie. I natknęła się tam na długą kolejkę, mimo że przez internet zapisała się na konkretną

Pan Jan na zaszczepienie czekał grubo ponad godzinę

FOT. PAWEŁ BUCZKOWSKI

godzinę. – Zajmuję się wnukami, musiałam ich zostawić pod opieką sąsiadki, nie mam czasu tyle czekać. Ze starszych ludzi robią sobie żarty – denerwuje się kobieta.

– A ja próbuję odwołać szczepienie, bo to jakaś niepoważna firma – dodaje mężczyzna stojący obok.

Okazuje się, że na tę samą godzinę zapisanych jest po kilka osób. – Ale ja z panem nie chcę razem wchodzić. Pan ma żonę – czekającej w kolejce kobiecie mimo wszystko dopisuje humor.

Innym tak wesoło nie jest.

Jedna osoba szczepi, jednocześnie przeprowadza wywiad i wprowadza informacje do komputera. To nie jest organizacja, to jest skandal – mówi kolejny pacjent.

Pracująca tu pielęgniarka przyznaje, że rzeczywiście jest sama. – Taka sytuacja pojawiła się dzisiaj. Nie wiem dlaczego są osoby zapisane na tę samą godzinę. Zgłosiłam już ten problem do szefostwa – tłumaczy.

Punkt przy Lipowej 17 prowadzi sieć przychodni Nasz Gabinet. Jej motto to „Stawiamy na jakość”. Kiedy dzwoniemy na infolinię rejestracji na szczepienia au-



tomat emituje nieaktualny już komunikat o „ograniczeniach dostaw szczepionki do Polski”. Telefonu nie odbiera nikt. Skontaktować z firmą udaje się w końcu pod innym numerem.

– W poniedziałek mieliśmy zapisanych na szczepienie około 90 pacjentów. W ubiegłym tygodniu było to po kilka osób dziennie – mówi Ilona Redlich, dyrektor ds. prawnych i administracji z Naszego Gabinetu.

Tłumaczy, że kolejki to wynik... weekendu, kiedy mnóstwo osób zapisało się na szczepienie przez internet, a przychodnia nie miała czasu na reakcję. – Na jutro mamy już ustawiony personel, który obsłuży większą liczbę chętnych. Taka sytu-

acja się nie powtórzy – obiecuje Redlich.

– Poza tym jednym przypadkiem, nie wpłynęły do nas skargi pacjentów na funkcjonowanie punktów szczepień w regionie – informuje Małgorzata Bartoszek, rzeczniczka lubelskiego oddziału NFZ.

Zadzwoniliśmy do dwóch losowo wybranych punktów szczepień w Lublinie: do przychodni studenckiej przy ul. Czechowskiej i do apteki przy al. Unii Lubelskiej. Rzeczywiście można tam się zapisać na szczepienia już nawet na następny dzień.

Teoretycznie w województwie lubelskim jest 545 punktów szczepień, w tym 97 w samym Lublinie. Ale nie wszystkie miejsca z oficjalnej rządowej listy wciąż działają.

System proponuje np. szczepienie w Arenie Lublin, gdzie od dawna szczepień już nie ma. Dopiero po naszym sygnale NFZ rozesłał zapytania do wszystkich punktów z listy z pytaniem, czy nadal szczepią przeciw Covid-19.

DLA KOGO SZCZEPIENIA

Czwarta dawka szczepionki przeciw Covid-19 czyli druga dawka przypominająca, od 22 lipca jest dostępna dla osób w wieku powyżej 60 lat. Szczepienie mogą też przyjąć osoby w wieku powyżej 12 lat o obniżonej odporności (osoby m.in. leczące się na nowotwór, po przeszczepach, zakażeni HIV lub dializowani z powodu niewydolności nerek). Skierowanie na szczepienie można znaleźć w systemie pacjent.gov.pl

Oszust buszujący w parafii

WYŁUDZENIA Do prawdziwego księdza dzwoni fałszywy policjant. Ostrzega proboszcza, że na konto parafii ma być włamanie. Duchowny może uratować fundusze jeśli przeleje je na konto policji. Kapłan przekazuje łącznie 300 tys. zł. W ostatniej chwili uświadamia sobie, że padł ofiarą oszustwa

Ja podobnych telefonów nie miałem, ale regularnie otrzymuję sms-y. A to o rzekomo niezapłaconym rachunku czy jakiejś przesyłce kurierskiej. Wiadomości są z linkami – przyznaje ks. Mirosław Matuszyny, proboszcz parafii p.w. błogosławionej Karoliny Kózki w Snopkowie koło Lublina. – Wiem, że są to konta hakerskie, dlatego na tego typu wiadomości nigdy nie reaguję.

Dlaczego oszuści często wybierają duchownych?

– Podejrzewam, że podstawowe powody są dwa: starszy wiek i samotność – przypuszcza ks. Matuszyny.

– Poza tym wiadomo, że księża zarządzają dobrami parafii. To zwiększa szanse złodziei, na to że uda się im te osoby oszukać i ukraść pieniądze – dodaje proboszcz parafii w Snopkowie. Kilka dni temu przestępcy byli już bardzo blisko osiągnięcia swojego celu.

Telefon odebrał kapłan z parafii w jednej z podlubelskich miejscowości.

– W piątek zgłosił się 69-letni ksiądz. Oświadczył, że padł ofiarą oszustów – relacjonuje komisarz Kamil Gołębiowski, rzecznik lubelskiej policji. – Zadzwoił do niego mężczyzna podający się za policjanta. Oszust oświadczył, że pieniądze na rachunku parafii są zagrożone i może dojść do kradzieży środków poprzez atak hakerski. Dlatego by uniknąć utraty pieniędzy, polecił przelewanie oszczędności na rachunek policji.

Duchowny uwierzył. – I wykonał wszystkie polecenia – dodaje kom. Gołębiowski. – W dwóch przele-

wach przekazał blisko 300 tysięcy złotych. Na szczęście po chwili sprawa zaczęła mu się wydawać podejrzana. Dlatego od razu zadzwonił na policję i do banku. Dzięki szybkim działaniom oba przelewy zostały zatrzymane.

Policjanci apelują też o zachowanie szczególnej ostrożności przy dokonywaniu jakichkolwiek operacji na kontach bankowych.

– Oszuści cały czas udoskonalają metody swojej działalności i wykorzystują każdą okazję, aby wyłudzić pieniądze – przestrzega rzecznik. I dodaje: – W ostat-

nim czasie duchowni coraz częściej stają się celem przestępców.

Ofiara oszustów był 60-letni proboszcz innej podlubelskiej parafii. Do duchownego zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Schemat działania był podobny. Rzekomo zagrożone miały być pieniądze parafii, zaś osobą, która kradzieży miał dokonać pracownik banku. Oszust polecił kapłanowi, by przelewał oszczędności na prywatny rachunek i poprosił o dane do logowania na konto. W ten sposób z parafialnego konta zniknęło 58 tys. zł.

(AA)



„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”

Łącząc się w żałobie i smutku po śmierci



prof. dr hab.

**Kazimierza
GOEBLA**

rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
w latach 1993-1999

Najszczersze wyrazy współczucia

**Rodzinie,
Przyjaciółom i Współpracownikom**

składa
Krzysztof Hetman
Posel do Parlamentu Europejskiego

n071

„Nie odchodzi się tak naprawdę i zupełnie, bo mimo wszystko
pozostaje się w czyjejś pamięci i czyimś czekaniu”

**Rodzinie, Przyjaciółom,
Współpracownikom**

oraz wszystkim pograżonym w bólu
z powodu śmierci



prof. dr hab.

**Marka
ŻMIGRODZKIEGO**

wyrazy szczerzego współczucia

składa
Krzysztof Hetman
Posel do Parlamentu Europejskiego

n072

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Prof.

**Kazimierza
GOEBLA**

wybitnego naukowca w dziedzinie matematyki,
wieloletniego Rektora
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Rodzinie i Bliskim
składamy szczerze wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



n073

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Prof.

**Marka
ŻMIGRODZKIEGO**

znanego i cenionego politologa
przez wiele lat związanego
z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,
Rektora Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie
w latach 2005-2021

Rodzinie i Bliskim
składamy szczerze wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



n074

Okręgowa Rada Adwokacka w Lublinie
z głębokim żalem przyjęła wiadomość
o śmierci Koleżanki

adwokat

**Anny
Franeckiej-Rydzak**

**Mężowi
oraz Najbliższym**

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
składają

Dzikan adw. Bartosz Przecieczowski
i adwokaci Izby Adwokackiej w Lublinie

n075

1 procent to 41,5 miliona

PODATKI Wiadomo już, ile pieniędzy mieszkańcy naszego województwa przekazali organizacjom pozarządowym, gdy wypełniali PIT-y. W przyszłym roku będzie to już 1,5 procent. Ale pieniędzy nie będzie wcale więcej

– Wszystkie środki przeznaczamy na cele statutowe. W ubiegłym roku wiele z nich poszło na opłacenie kosztów sądowych. Na swojej stronie internetowej rozliczamy się z każdej złotówki otrzymanej w ramach 1 procenta – mówi Dziennikowi Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności. To tzw. watchdog, organizacja strażnica punktująca władze za złe rządzenie i ujawniająca nieprzychylnie im fakty. Teraz na przykład FW procesuje się z urzędem marszałkowskim w Lublinie, bo urzędnicy nie chcą ujawnić, który z podwładnych marszałka w 2019 r. dostał 56 tys. zł nagrody.

Ale nie o nagrodach miało być, tylko o 1 procencie. Każdy wypełniający PIT i odprowadzający podatki może 1 procent z nich przeznaczyć na organizację pożytku publicznego. Z roku na rok te kwoty rosną. W 2004 r. było to tylko 10 mln zł, a na taki krok zdecydowało się tylko 80 tys. podatników w całej Polsce. W ubiegłym roku OPP wsparło już 15,3 mln osób, a do organizacji wpłynęło aż 972,7 mln złotych.

W skali całego województwa odpis za 2019 r., czyli pieniądze jakie OPP dostały w 2021, wyniósł 34,9 mln zł.

W tym roku jest lepiej.

**W całym lubelskim
pieniężmi podzieliło się 563 898 osób,
a rachunek wyniósł 41 mln 451 tys. zł.**

Która organizacja otrzymała najwięcej? Tego jeszcze nie wiadomo. – Bo pieniądze jeszcze wpływają. Codziennie ta kwota się



zmienia. Otrzymaliśmy już znaczącą część, ale czekamy na końcowe wpłaty – mówi nam Barbara Bosa z **LUBELSKIEGO HOSPICIUM DLA DZIECI IM. MAŁEGO KSIĘCIA**. Na razie na koncie są 3,9 mln zł.

Fundacja Wolności otrzymała ponad 16 tys. zł. – Znacznie więcej niż rok temu, bo było około 9 tys. złotych – mówi Jakubowski.

Zamojska Fundacja Dla Zwierząt i Środowiska ZEA ma na razie mniej niż rok temu. Było 48 tys. zł a obecnie rachunek zasililo 41 tys. zł. – Większość wpłat, jakieś 40 procent, otrzymujemy z urzędów skarbowych spoza Zamościa – mówi Jarosław Margol z fundacji. – Staramy się zachęcać do przekazywania nam podatku. Do każdej umowy adopcyjnej, a zwierząt wydajmy bardzo dużo,

dołączamy naszą ulotkę – dodaje.

W kolejnym sezonie PIT-owym będzie można OPP dać więcej, bo aż 1,5 procent. Chociaż rozważano, by był to wyższy wskaźnik.

– Polegało to na tym, że część pieniędzy trafiałoby do organizacji, a część rządowa instytucja dzieliłaby w ramach konkursów. To nie było dobre rozwiązanie. W takiej sytuacji podatnicy straciliby pełną możliwość decydowania o swoich pieniądzach – mówi Jakubowski.

I jest jeszcze problem tych konkursów, bo ostatnio w podobnym takim działaniu wniosek Fundacji Wolności został oceniony negatywnie (choć najpierw się spodobał) ze względu na „działania niezgodne z polityką rządu”. Wniosek dotyczył przyznania pieniędzy

na wsparcie mieszkańców w procedurach planistycznych w Lublinie.

To że będzie można przekazać więcej pieniędzy nie oznacza, że OPP się wzbo-gać. – Bo mniej osób będzie płaciło podatki. To wynika wprost ze zmian w fiskalnej części Polskiego Ładu. Skoro wpływy z PIT będą mniejsze, to 1,5 procent od nich może być niższy niż 1 procent od dotychczas płaconych podatków – wyjaśnia Jakubowski, a Margol dodaje: – Została przecież podniesiona kwota wolna od podatku do 30 tys. zł rocznie. Z tego co widzimy, naszymi darczyńcami są głównie osoby o średnich zarobkach, a wygląda na to, że będą płaciły mniejsze podatki i tym samym mniej dostaniemy i my.

SKO

1 PROCENT W POSZCZEGÓLNYCH URZĘDACH SKARBOWYCH

- Urząd Skarbowy w Białej Podlaskiej – 29 864 84 złotych
- Urząd Skarbowy w Biłgoraju – 14 522 48
- Urząd Skarbowy w Chełmie – 21 860 90
- Urząd Skarbowy w Hrubieszowie – 6 775 48
- Urząd Skarbowy w Janowie Lubelskim – 6 659 61
- Urząd Skarbowy w Krasnymstawie – 8 256 40
- Urząd Skarbowy w Kraśniku – 13 448 35
- Urząd Skarbowy w Lubartowie – 13 119 22
- Pierwszy Urząd Skarbowy w Lublinie – 8 970 97
- Drugi Urząd Skarbowy w Lublinie – 40 704 53
- Trzeci Urząd Skarbowy w Lublinie – 39 511 68

- Urząd Skarbowy w Łukowie – 19 968 36
- Urząd Skarbowy w Opolu Lubelskim – 7 028 03
- Urząd Skarbowy w Parczewie – 4 921 54
- Urząd Skarbowy w Puławach – 24 935 12
- Urząd Skarbowy w Radzynie Podlaskiej – 8 123 11
- Urząd Skarbowy w Tomaszowie Lubelskim – 10 296 76
- Urząd Skarbowy we Włodawie – 5 343 12
- Urząd Skarbowy w Zamościu – 28 149 67
- Urząd Skarbowy w Łęcznej – 11 082 10
- Urząd Skarbowy w Rykach – 10 967 76

Ukraiński weekend

MUZYKA Ostatni weekend lipca w Wirydarzu Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12) to dwa koncerty: Tember Blanche i Vivienne Mort.

W piątek zagra Tember Blanche, duet z Ukrainy, która zyskała dużą popularność w serwisie TikTok, a ostatnio nagrał singiel wspólnie z laureatami Euro-wizji, grupą Kalush.

W sobotę wystąpi ukraińska grupa Vivienne Mort. Formacja gra indie rock. Grupa wniosła znaczący wkład w rozwój tamtejszej muzyki rockowej i narodo-

wej kultury muzycznej. Mają w swoim dorobku 5 albumów.

– W swojej historii zespół eksperymentował z kompozycją: minimalistyczne brzmienie kwartetu, program ze smyczkami, program z kwartetem wokalmym w akompaniamencie organów. Ale podstawą muzyki Vivienne Mort zawsze był wyrazisty fortepian i zmysłowy, charyzmatyczny wokół autorki tekstów Danieli Zayushkiny Tember Blanche podkreślają organizatorzy koncertu. **DAD**

Ostatnie kilometry pierwszego etapu 79. Tour de Pologne

Wielkie ściganie, wielkie zamknięcie

W PELETONIE W sobotę, 30 lipca, startuje 79. Tour de Pologne. Pierwszy etap zakończy się w Lublinie, a to oznacza, że spora część miasta będzie zamknięta. A będzie jeszcze Tour de Pologne Junior

Wyścig zaczyna się w Kielcach. Trasa pierwszego etapu wiedzie m.in. przez Ożarów, Annapol, Józefów nad Wisłą, Kazimierz Dolny i Nałęczów. W zależności od sytuacji na trasie i tempa peletonu, walka o zwycięstwo powinna się rozstrzygnąć ok. godziny 16.30

W samym Lublinie kolarze pojedą przez:

- ul. Nałęczowska • al. Kraśnicka • Al. Raclawickie • ul. Poniatowskiego • al. Solidarności • ul. Dolna 3 Maja • 3 Maja • Krakowskie Przedmieście • Plac Litewski.

Ostatni kilometr odbędzie się przy całkowitym zamknięciu ulic: Dolnej 3 Maja, 3 Maja i Krakowskie Przedmieście. Wyłączenie z ruchu tych ulic już od piątku, od godziny 8 do soboty, do godziny 22.

W tych godzinach obowiązywać będą też pozostałe zmiany:

- zamknięcie prawoskrętu i lewoskrętu z al. Solidarności w ul. Dolną 3 Maja; ul. Radziwiłłowskiej od ul. Niecałej; ul. Żołnierzy Niepodległej od ul. Ogrodowej
- wprowadzenie ruchu dwukierunkowego na ul. Ogrodowej
- zamknięcie ul. Kołłątaja na odcinku od ul. Peowiazków; ul. Chopina od ul. Hipotecznej oraz ul. Ewangelickiej od ul. Jasnej
- utrzymanie nakazu skrętu w prawo z Al. Raclawickich w ul. Lipową na skrzyżowaniu Al. Raclawickie – ul. Lipowa – ul. Krakowskie Przedmieście

To nie koniec. Przed wjazdem peletonu do Lublina, w sobotę od 15.30 będzie zamknięta al. Solidarności (na odcinku od wiaduktu Poniatowskiego do ul. Dolna 3 Maja). Ruch zostanie skierowany łącznicą na ul. Smorawińskiego. W tym czasie



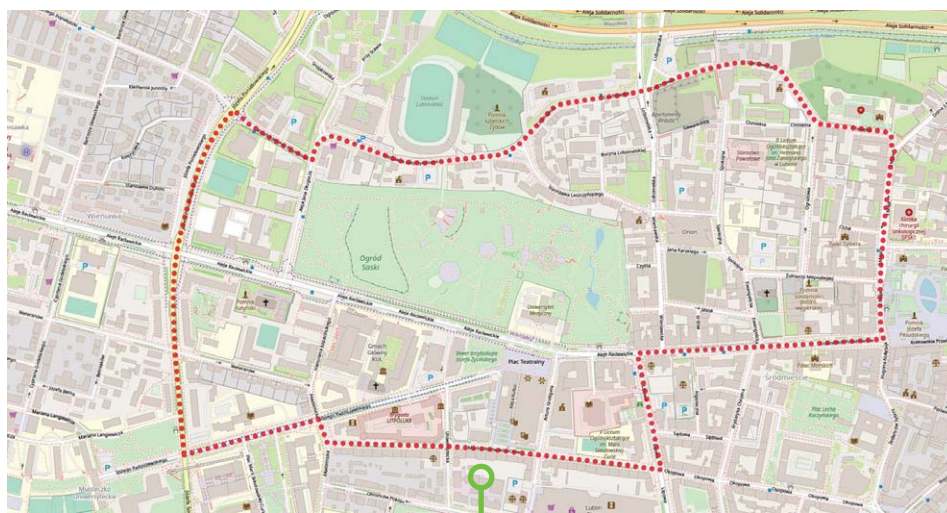
zostanie utrzymane będzie zamknięcie ul. Wieniawskiej od ul. Bieczyńskiego.

Służby mundurowe zabezpieczą ruch w obrębie ronda Kuklińskiego, zjazdu z ul. Poniatowskiego na al. Solidarności, skrzyżowania ul. Czechowska – ul. Lubomelska oraz na pozostałych skrzyżowaniach.

Sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniach: ul. Radziwiłłowska – ul. 3 Maja, ul. Krakowskie Przedmieście – ul. Kołłątaja oraz ul. Krakowskie Przedmieście – ul. Chopina – ul. Ewangelicka będą funkcjonować w trybie „żółty pulsujący”.

W dniach 29-30 lipca, na zamkniętych odcinkach ulic, w miejscach postojowych będzie obowiązywał zakaz zatrzymywania się.

W czasie trwania głównego wyścigu oraz TdP Junior, Zarząd Transportu Miejskie-



go w Lublinie skieruje komunikację zbiorową na trasy alternatywne. Zmiany dotyczą linii • 2 • 3 • 4 • 7 • 12 • 13 • 15 • 18 • 20 • 26 • 31 • 32 • 40 • 44 • 55 • 57 • 74 • 150 • 151 • 155 • 158.

(OPR. RAD)

TOUR DE POLOGNE JUNIOR

Wcześniej, w godzinach 11-14.30, zaplanowano Tour De Pologne Junior. Trasa wyścigu na terenie miasta obejmuje: ul. Kra-

kowskie Przedmieście, ul. Lipową, ul. Marii Skłodowskiej-Curie, ul. Akademicką, ul. Radziszewskiego, ul. Poniatowskiego, ul. Popiełuszki, ul. Długosza, ul. Leszczyńskiego, ul. Czechowską

W minionym roku kolarze w Lublinie startowali, teraz będą walczyć o zwycięstwo
FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

oraz ul. 3 Maja. Wszystkie znajdujące się na trasie odcinki zostaną zamknięte dla ruchu.

Zmiany w ruchu obejmują również:

- zamknięcie ul. Wieniawskiej od ul. Bieczyńskiego
- zamknięcie ul. Okopowej od ul. Chopina
- ustawienie zapór na skrzyżowaniu ul. Okopowa – ul. Lipowa, tak aby umożliwić przejazd z ul. Lipowej w ul. Okopową
- zamknięcie bocznych wlotów ul. Marii Skłodowskiej: ul. Grottgera i Uniwersyteckiej
- zamknięcie ul. Akademickiej od ul. Obrońców Pokoju
- zamknięcie ul. Sowińskiego od ul. Głębokiej oraz bocznych wlotów ul. Sowińskiego: ul. Langiewicza i Weteranów
- skierowanie ruchu z Al. Raclawickich od strony ronda Honorowych Krwiodawców w kierunku ul. Głowackiego
- zamknięcie wzdłuż ul. Czechowskiej wjazdów na parkingi oraz stację paliw
- zamknięcie ul. Ogrodowej od strony ul. Czechowskiej – wjazd zapewniony w obu kierunkach od ul. Żołnierzy Niepodległej

Służby zabezpieczą skrzyżowania: Al. Raclawickie – ul. Sowińskiego, ul. Poniatowskiego – ul. Popiełuszki, ul. Lubomelska – ul. Czechowska oraz ul. Chmielna – ul. 3 Maja.

Sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniach ul. Radziwiłłowska – ul. 3 Maja oraz ul. Krakowskie Przedmieście – ul. Kołłątaja będą pracować w trybie „żółty pulsujący”.

Gwiazdy na Chmielakach

WYDARZENIE Znamy już artystów, którzy wystąpią na tegorocznych Chmielakach Krasnostawskich. Impreza odbędzie się w dniach 19-21 sierpnia

Pierwszego dnia muzyczne atrakcje na scenie głównej na Rynku rozpoczną się o godz. 18.30. Pierwszą gwiazdą Chmielaków będzie grupa **RED LIPS**, znana z radiowego hitu sprzed kilku lat „To co nam było”.

O 20.30 zagra zespół **VARIOUS MANX** z **KASIA STANKIEWICZ**. W sobotę 20 sierpnia o 18 wystąpi **MERY SPOLSKY**. Gwiazdą wieczoru będzie **KAYAH**, której występ zaplanowano na godz. 20.30.

Ostatniego dnia imprezy o 19 zacznie się koncert

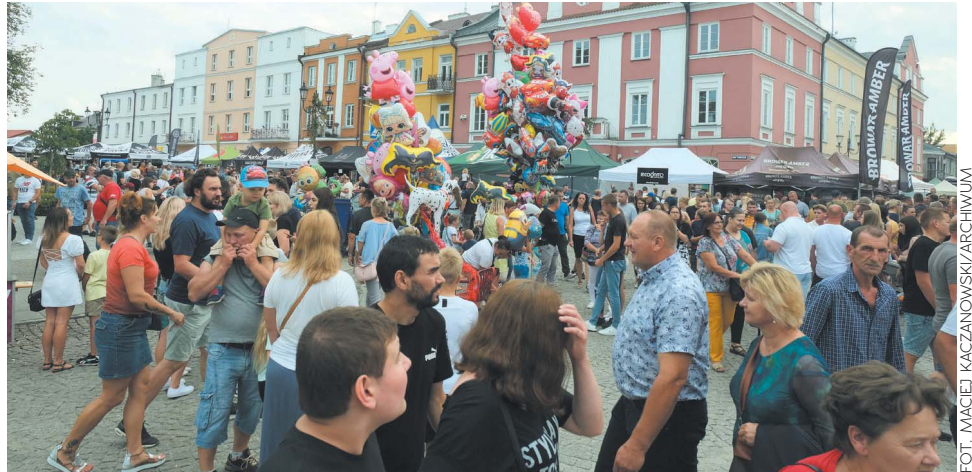
ROKSANY WĘGIEL, zwyciężczyni pierwszej edycji „The Voice Kids” oraz laureatki Eurowizji Junior 2018. Muzyczne atrakcje zakończy **VITO BAMBIONO**, który na scenie pojawi się o 20.30.

Koncerty zaplanowano także na mniejszej scenie, która stanie przy Dworcu Starościńskim. Tam pojawią się m.in. pochodząca z Argentyny wokalistka i multiinstrumentalistka **VANESA HARBEK** oraz **MAREK NAPIÓRKOWSKI TRIO** (piątek), **WOLNA GRUPA BUKOWINA**

(sobota) oraz **KAPELA SIWY DYM** (niedziela).

Jeśli chodzi o „piwną” odsłonę 51. Chmielaków Krasnostawskich, swoją ofertę zaprezentuje blisko 60 wystawców z całej Polski oraz z Czech, Niemiec, Danii, Holandii i Litwy. Wśród nich będą duże koncerty i lokalne browary rzemieślnicze. Rozstrzygnięcie corocznego Konsumenckiego Konkursu Piv zaplanowano na niedzielę o godz. 15 na scenie na Rynku.

(TOMA)



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Żebyś nie został z garnkiem i kredytem

BIAŁA PODLASKA Coraz więcej prób naciągania seniorów na zakupy sprzętu podczas tak zwanych „pokazów”. Ewa Tymoszuk, powiatowa rzecznik konsumentów w Białej Podlaskiej apeluje o rozważę, bo można zostać z umową na garnek za kilkanaście tysięcy złotych

Docierają do mnie niepokojące sygnały od mieszkańców o wzmożonej działalności firm praktykujących sprzedaż poza lokalem – przyznaje Ewa Tymoszuk.

To najczęściej sprzęty typu AGD, na przykład odkurzacze, ale również zestawy naczyń, myjki parowe, ozonatory czy roboty kuchenne.

– Ludzie dzwonią, przychodzą, piszą do mnie, bo często sami uczestniczą w takich pokazach, a później nie dowierzają, że podpisali umowę na zakup towarów. Myślą, że to, co otrzymali jest za darmo, bo tak im zostało to wszystko przedstawione podczas pokazu – tłumaczy rzeczniczka. Ale zdarzają się też produkty medyczne. – Zgodnie z nowymi przepisami z 7



kwietnia tego roku, wyroby takie jak masażery do ciała, magnetyzery, maty rehabilitacyjne, ciśnieniomierze czy pulsoksymetry nie mogą być sprzedawane na „pokazach”, w salach konferencyjnych, hotelowych czy w sanatoriach – przypomina Tymoszuk. – Niestety, spora jest rzesza konsumentów która nie jest świadoma w czym uczestniczy. Ludzie podpisują umowy, których nie czytają.

Później okazuje się, że jest duża kwota za zakup towarów, które są najczęściej finansowane z kredytów. Zatem kwota jaka widnieje na umowie w rzeczywistości będzie jeszcze większa

– ostrzega rzeczniczka Ewa Tymoszuk.

To nawet kilkanaście tysięcy złotych do zapłaty. Na szczęście, od umowy podpisanej w domu lub na pokazie można odstąpić w ciągu 2 tygodni.

– W tym terminie należy też zwrócić zakupiony towar – podkreśla Ewa Tymoszuk. – Na bieżąco pomagam, pisząc konsumentom oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Dotychczas w większości przypadków to wystarczyło, aby pozytywnie zakończyć sprawę.

Bezpłatną pomoc konsumentką można uzyskać na infolinii

801 440 220
lub bezpośrednio u Ewy Tymoszuk:

TEL. 83 35 11 367 (EB)

Szykują pracownie dla przyszłych studentów

RADZYŃ PODLASKI Rekrutacja jeszcze trwa, ale w radzyńskiej szkole dużo się dzieje. Od października oprócz licealistów, mają się tu kształcić studenci filii Akademii Białskiej

Uczelnia chce uruchomić dwa kierunki: pielęgniarstwo oraz ratownictwo medyczne.

Rekrutacja na studia dzienne trwa do 23 września. Przyszli studenci będą korzystać z bazy Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim.

– Przygotowujemy m.in. pracownię chemiczną, zwłaszcza pod kątem nauki praktycznej – mówi dyrektor Grażyna Dzida. Sala przeszła gruntowny remont. Wcześniej w pracowni informatycznej placówka wymieniła komputery na



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W RADZYNIU PODLASKIM

nowsze modele. Sfinansował to samorząd powiatu radzyńskiego.

Na razie bialska uczelnia nie chce ujawniać, czy radzyńska oferta cieszy się za-



interesowaniem. Ale liczy na co najmniej 30 kandydatów na dany kierunek.

W styczniu Akademia Bialska otrzymała 1,3 mln zł subwencji z Ministerstwa

Powstają pracownie na potrzeby filii Akademii Białskiej

Edukacji i Nauki na uruchomienie filii.

– Absolwenci z pewnością znajdą pracę w szpitalu w Radzynie Podlaskim, gdzie kadra często już jest w wieku emerytalnym – mówił już wcześniej Szczepan Niebrzegowski (PiS), starosta radzyński.

Zasady rekrutacji są analogiczne jak na kierunki w Akademii Białskiej Nauk Stosowanych w Białej Podlaskiej. Trzyletnie studia licencjackie mają ruszyć w październiku. (EB)



Podobnie jak 1 lipca w Wólce Orłowskiej, także w piątek w Izbicy protestujący zamierzają blokować krajową drogę nr 17.

FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM

Blokada krajowej 17. Kolejny protest przeciw CPK

IZBICA Między godziną 17 a 19.30 w piątek można spodziewać się utrudnień przejeździe drogą krajową nr 17 przez Izbicę. Będzie to kolejny protest mieszkańców regionu przeciwko rządowym planom budowy linii szybkiej kolei do projektowanego Centralnego Portu Komunikacyjnego

Anna Szewc

Swoją udział w manifestacji połączonej z blokadą „siedemnastki” zapowiedzieli nie tylko mieszkańcy Izbicy i innych miejscowości powiatu krasnostawskiego, ale również ludzie z gminy Zamość, a także powiatu tomaszowskiego.

– Możliwe, że dołączą do nas również mieszkańcy innych rejonów Polski, którzy podobnie jak my mogą

zostać ograbieni w związku z inwestycją w CPK

– tłumaczy Arkadiusz Danielak z Izbicy, który stanie na czele piątkowego zgromadzenia. Będzie protestował, bo jest jego dom jest jednym z ponad 60 w Izbicy i najbliższej okolicy, które mogą zostać wyburzone, jeśli dojdzie do wywłaszczeń pod budowę torów kolejowych. – Jeśli zostanie wybrany wariant czerwony, torowisko przetnie mój dom z jednej strony, jeśli zielony

z drugiej, jeśli niebieski, to przejdzie przez podwórko po moich dziadkach. Jeżeli wybrana zostanie linia różowa, to będę w strefie buforowej, 56 metrów od torowiska – tłumaczy pan Arkadiusz. Zagrożony jest również dom jego rodziców i wielu sąsiadów.

Protest zacznie się na izbickim rynku, skąd uczestnicy mają przemieścić się w rejon dwóch przejść dla pieszych, a następnie blokować przejazd, chodząc po pasach.

Po co to robią?

Wierzą, że zrobią na rządzących jakieś wrażenie? Przecież podobne protesty już się odbywały i w Krasnymstawie, i w Zamościu. Jak dotąd nic się w związku z tym nie zmieniło.

– Nie mamy wyjścia, musimy pokazać, wykrzyczeć, co chcą z nami zrobić – tłumaczy Danielak. Dodaje, że ta manifestacja, podobnie jak poprzednie ma mieć pokojowy przebieg i najpewniej będzie ostatnią taką przed żniwami. – Byliśmy i teraz jeszcze też bę-

dziemy grzeczni, ale jeśli nic się nie zmieni (w wakacje w Sejmie mają trwać prace nad ustawą o gospodarce nieruchomościami – red.), jesienią ruszymy z kolejną ofensywą i wtedy będzie już naprawdę ostro – zapowiada Danielak.

Liczy, że z zaproszenia do udziału w proteście, spotkania się ze swoimi wyborcami i rozmów z nimi skorzystają politycy. Zaproszenia na piątek do Izbicy otrzymali parlamentarzyści: • Beata Strzałka • Monika Pawłowska • Anna Dąbrowska-Banaszek • Te-

resa Hałas • Marcin Duszek • Jacek Sasin • Dariusz Stefaniuk • Sławomir Zawiślak • Tomasz Zieliński (wszyscy z PiS) oraz • Krzysztof Grabczuk • Riad Haidar (Koalicja Obywatelska), a także • Jarosław Sachajko (Kukiz'15). Takie zaproszenia kierowano do posłów również, gdy protesty odbywały się w innych miejscowościach. Jednak np. na marszu protestacyjnym w Zamościu pojawił się jedynie Grabczuk. Ten polityk był też w Wólce Orłowskiej, gdzie pojawiła się również poseł Hałas.

To Rowerowa Stolica Polski, a radni narzekają na rowerzystów

BIAŁA PODLASKA Gdy miasto zdobywa Puchar Rowerowej Stolicy Polski, miejscy radni wskazują, że rowerzyści nie przestrzegają przepisów. – Potrzebne są działania edukacyjne – apelują

Ewelina Burda

W czerwcu mieszkańcy przejechali na rowerach 862 tys. kilometrów i pokonali w rywalizacji 54 inne samorządy. Do miasta trafił puchar i nagroda, czyli stacja naprawy rowerów, która stanie przy jednej ze ścieżek.

A tych stale przybywa, dzięki unijnym środkom. Obecnie sieć liczy ponad 33 kilometry, ale to jeszcze nie koniec. Sam prezydent Michał Litwiniuk w mediach społecznościowych chętnie promuje ten sport.

Tymczasem radni miejscy dostrzegają problem związany z rowerzystami.

– Ja się oczywiście cieszę z liczby powstających ścieżek i rowerzystów, którzy z nich korzystają. Ale czasami widzę jak cała rodzina przejeżdża na rowerach po przejściu dla pieszych, gdzie nie ma wyznaczonej ścieżki – zwraca uwagę radna Marta Cybulska-Demczuk (KO). Przyznaje też, że widzi rowerzystów rozmawiających przez telefon podczas jazdy. – Apeluje, by na przykład od

1 września dyrektorzy szkół wystąpili z działaniami edukacyjnymi na ten temat.

Jeszcze inny pomysł ma radny Bartłomiej Kuczer (Biała Samorządowa): – W newralgicznych miejscach warto zastosować znaki poziome informujące rowerzystów „tutaj nie możesz przejeżdżać rowerem” – precyzuje radny. Nawiązuje w ten sposób do oznaczeń, które miejska spółka „Zieleń” namalowała na niektórych ścieżkach kilka miesięcy temu. To grafiki serca z rowerem i napisem „dziękujemy, że wybierasz rower”.

Jeszcze bardziej niepokojące wnioski ma przewodniczący rady, Bogusław Broniewicz (Biała Samorządowa): – Nagminnie w Białej Podlaskiej są sytuacje, że rowerzyści pomimo istniejącej ścieżki, poruszają się po jezdni, albo po chodniku. A przecież wszystkich uczestników ruchu obowiązują przepisy. Ale w naszym mieście nikt ich nie egzekwuje – ocenia Broniewicz. Jego zdaniem nie trzeba od razu wystawiać

mandatów. – Patrole Policji czy Straży Miejskiej mogą stosować upomnienia, bo w przeciwnym razie będziemy mieli dalszy wzrost zdarzeń z udziałem rowerzystów – uważa przewodniczący. W jego ocenie, miasto powinno położyć większy nacisk na akcje promujące bezpieczeństwo na

drogach i ścieżkach dla cyklistów.

– Strażnicy podejmują interwencje w przypadku rowerzystów nieprawidłowo korzystających z przejść dla pieszych i ścieżek rowerowych, jak również z jezdni w ciągu ulic przy których są ścieżki – przyznaje z kolei Henryk Nędzia, komendant Straży Miejskiej. Jego zdaniem, zarówno rowerzyści,

jak i piesi powinni bardziej uważać w rejonie przejść i skrzyżowań. – Tak, by nauczyć się wspólnie korzystać z infrastruktury drogowej. Również edukacja w tym zakresie skierowana zarówno do dzieci, młodzieży czy dorosłych jest wskazana – sugeruje Nędzia.

Od maja do lipca w mieście doszło do 9 kolizji i 3 wypadków drogowych

z udziałem rowerzystów. – W analogicznym okresie ubiegłego roku odnotowaliśmy 2 wypadki drogowe oraz 21 kolizji, w których uczestniczyli rowerzyści. Dochodzi do nich na terenie całego miasta, więc nie możemy tu wskazać miejsc, gdzie zdarzeń byłoby więcej – mówi komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik białskiej policji. – Powstające w mieście ścieżki rowerowe sprzyjają znacznej poprawie bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego jakimi są rowerzyści.

Obecnie trwa budowa nitek łączących centrum miasta z obrzeżami, między innymi w okolicy stawów przy rzece Klukówka czy przy ulicy ks. Stanisława Brzóska. W przyszłości planowane są również trasy dla rowerzystów przy ulicach Podlesnej, Kościelnej, Stacyjnej oraz al. Tysiąclecia.

Budowa ścieżki rowerowej przy ul. Księdza Stanisława Brzóska





FOT. IAS 24/ BCK W DOMINOWIE

Kończy się atrakcyjny wakacyjny lipiec

GMINA GŁUSK Koniec artystycznych wakacji. Ostatnie spotkania odbędą się w świetlicach w Głuszczyźnie i Kazimierzówce

oraz w bibliotece w Dominowie.

Motywnym przewodnikiem wszystkich dotychczasowych spotkań były podróże.

W zeszłym tygodniu dzieci i młodzież z terenu gminy była w Słowińskim Grodzie w Wólce Bieleckiej. Można było zobaczyć ówczesne na-

rzędzia, biżuterię i uzbrojenie.

Dziś i w czwartek ostatnie wakacyjne zajęcia odbędą się w Głuszczyźnie. Na

jutro zaplanowano ostatnie spotkanie w świetlicy w Kazimierzówce. W piątek na zajęcia literacko-plastyczne zaprasza biblioteka w Domi-

nowie i to jest jedyna grupa, w której lista uczestników jest jeszcze otwarta. Pozostałe wydarzenia mają komplet uczestników. (IAS.24)

Odcinek S19 za ponad 570 milionów

DROGI Jest już znany termin podpisania umowy na zaprojektowanie i wybudowanie nowego odcinka drogi ekspresowej w województwie lubelskim

Cchodzi o S19 od Radzyna Podlaskiego do Międzyrzecza Podlaskiego. Choć jest to teren województwa lubelskiego, to za tę inwestycję odpowiada kielecki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Niedawno GDDKiA podała: – Pozytywnym wynikiem zakończyła się standardowa, uprzednia kontrola przetargu na realizację drogi ekspresowej S19 od Międzyrzecza Podlaskiego do Radzyna Podlaskiego, którą przeprowadził Prezes Urzędu Zamówień Publicznych. Kolejnym

krokiem, po przedstawieniu przez wykonawcę gwarancji należytego wykonania robót, będzie podpisanie umowy.

Najniższą ofertę w przetargu złożyła chińska firma Stecol Corporation. Za swoją pracę chce 570,7 mln złotych.

– Na początkowym fragmencie, o długości ok. 3 km, nowa dwujezdniowa trasa przebiegać będzie w śladzie obecnej drogi krajowej nr 19. Następnie poprowadzona zostanie nowym korytarzem i od zachodniej strony ominie Kąkolewnicę. W ramach inwestycji planowane są dwa



węzły drogowe (Kąkolewnica w okolicach miejscowości

Grabowiec oraz Radzyna Podlaski Północ). Ponadto

wybudowane zostaną cztery

przejścia dla zwierząt dużych i średnich, dziewięć przepustów z funkcją przejść dla zwierząt małych oraz drogi dojazdowe i lokalne – opisywali już wcześniej nową część S19 drogowcy.

Na zaprojektowanie i wybudowanie nowej drogi wykonawca będzie miał 36 miesięcy od podpisania umowy. Do tego czasu nie wlicza się okresów zimowych.

Wiadomo, że umowa z chińską firmą zostanie podpisana dziś o godz. 8.45. W tym wydarzeniu udział ma wiceminister infrastruktury Rafał Weber. **SKO**

Mają pieniądze, czekają na oferty

CHEŁM Na deptaku powstanie aleja gwiazd sportu i sezonowa plaża. W Parku Międzyosiedlowym pojawi się nowa fontanna. Miasto ogłosiło przetarg na dwie inwestycje, na które otrzymało rządowe dofinansowanie. Na oferty czeka do 4 sierpnia

Tomasz Maciuszczak

O pieniądze na przebudowę deptaka w ciągu ul. Lwowskiej i rewitalizację Parku Międzyosiedlowego na osiedlu XXX-lecia miasto starało się w ramach rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

Wartość zawierającego te dwie inwestycje wniosku opiewała na 14,2 mln zł. Pod koniec maja nadeszła dobra wiadomość, bo projekt znalazł się na liście zadań, które

otrzymają dofinansowanie. Chełm rozbił zresztą wówczas bank, bo na liście znalazły się także dwa inne wnioski, dotyczące rewitalizacji i termomodernizacji budynków kulturalnych i oświatowych (41,8 mln zł dotacji) i modernizacji miejskiego oświetlenia (5 mln zł).

W ubiegłym tygodniu urzędnicy ogłosili przetarg na prace na deptaku i w Parku Międzyosiedlowym.

Co zmieni się w pierwszym z tych miejsc?

W planach jest m.in. wyrównanie nawierzchni, wymiana wyeksploatowanych i skorodowanych ławek i skorodowanych ławek, która w sumie ma Stanowić do 40 proc. całego terenu. Pojawia się też nowe ławki, stojaki na rowery czy donice. Prawdziwą nowością będą: zegar miejski czterostronny w formie prostokątnej kolumny, aleja gwiazd sportu, w której znajdą się płyty z odciskami dłoni zasłużonych sportowców

oraz sezonowa plaża o powierzchni ok. 100 mkw. z dziesięcioma leżakami i sześcioma parasolami.

W projekcie znalazł się też element, który być może stanie się atrakcją dla osób lubiących publikować zdjęcia w portalach społecznościowych – neon z napisem „#CHEŁM”

W Parku Międzyosiedlowym rozebrane i wybudowane od nowa zostaną betonowe i asfaltowe alejki, schody oraz sieć oświetlenia. Pojawić ma się tam m.in. fontanna, plac edukacyjny oraz naturalny plac zabaw. W parku znajdą się także odnawialne źródła energii: instalacja fotowoltaiczna i turbina wiatrowa.

Czy pieniądze z rządowego dofinansowania starczy na realizację tych zadań?

Rozstrzygnięcia wielu przetargów ogłaszanych w ostatnich miesiącach przez samorządy pokazują, że mogą być o to obawy. W chełmskim magistracie są jednak dobrej myśli.

– Na ten moment czekamy na oferty od potencjalnych wykonawców. Ci mają na to czas do 4 sierpnia. Wtedy będziemy mieli szczegółową wiedzę na temat kwot – mówi Damian Zieliński z gabinetu prezydenta Chełma.

Znalazł w mieszkaniu martwą partnerkę. Jak doszło do jej śmierci?

WOHYŃ Najpierw pokłócił się ze swoją konkubiną, a później położył się spać. Rano 29-latek odkrył zwłoki. Prokuratura postawiła już zarzuty.

Do tragedii doszło 22 lipca w gminie Wołyń w powiecie radzyńskim.

– 29-letni mężczyzna powiadomił policję, że rano, po przebudzeniu ujawnił zwłoki swojej 32-letniej konkubiny – relacjonuje aspirant Piotr Mucha, rzecznik radzyńskiej policji. Na miejscu policjanci rzeczywiście znaleźli ciało kobiety.

– W związku z tym, że mężczyzna był jedynym świadkiem zdarzenia i posiadał największą wiedzę o zajściu, został przez policjantów zatrzymany – zaznacza Mucha. Okazało się, że w organizmie miał blisko 2 promile alkoholu. – Po wytrzeźwieniu

29-latek złożył wyjaśnienia. Tłumaczył, że między nim, a kobietą doszło do sprzeczki i rękoczynów. Później, mężczyzna miał położyć się spać. A rano ujawnił zwłoki – dodaje rzecznik.

Prokuratura postawiła już zarzuty. – Chodzi o spowo-

dowanie ciężkich obrażeń ciała, w następstwie czego nastąpił zgon pokrzywdzonej – mówi Marzena Wojtuń, zastępca prokuratury rejonowego w Radzynie Podlaskim.

Dziś ma się odbyć sekcja zwłok kobiety. Prokuratura

wystąpiła do sądu o areszt dla mężczyzny.

– Sąd się przychylił i 29-latek trafił na 3 miesiące do aresztu – dodaje Marzena Wojtuń.

Mężczyźnie może grozić dożywotnie pozbawienia wolności. (EB)

Latarnie świecą w dzień. Nie można oszczędniej?

ZAMOŚĆ To nie zdarza się codziennie, ale stosunkowo często i w różnych częściach miasta. Świecące w dzień latarnie dziwią mieszkańców, a jednego z radnych wręcz irytują, zwłaszcza w sytuacji, gdy dług Zamościa rośnie i powinno się „każdą złotówkę oglądać dwa razy”



Anna Szewc

Zamość ma w sumie **7 252** latarnie. Część z nich (dokładnie **2 704**) to własność PGE Dystrybucja, reszta jest własnością miasta, ale za energię dostarczaną do wszystkich płaci samorząd. I na dodatek немало.

W 2019 roku było to nieco ponad 2,4 mln zł, w 2020 już ponad 3,1 mln. W zeszłym roku rachunki były niższe, sięgnęły trochę ponad 2,3 mln zł, ale to m.in. dlatego, że z powodu licznych remontów głównych ulic spora część oświetlenia ulicznego była po prostu wyłączona. Do zapłacenia za pierwsze półrocze tego roku jest niepełna 1,3 mln. Za drugie

Zamość, Piłsudskiego godzinie 16:50 – to nie była pierwsza taka sytuacja zaobserwowana i sfotografowana w zeszłym tygodniu

pewnie więcej, bo tylko do końca lipca, w ramach Tarczy Inflacyjnej obowiązuje obniżona stawka VAT.

Tymczasem według opozycyjnego radnego Rafała Zwolaka wódcarzom miasta niespecjalnie zależy na oszczędnościach. Bo, jak się zorientował, latarnie świecą nawet wtedy, gdy na dworze jest zupełnie jasno. Tylko w zeszłym tygodniu

na swoim profilu w mediach społecznościowych wytknął dwie takie sytuacje, najpierw na osiedlu Powiatowa, a później przy ul. Piłsudskiego.

Z komentarzy pod postami można wyczytać, że to nie były sytuacje odosobnione i zdarzały się stosunkowo często również w innych częściach Zamościa.

– Tak być nie powinno. Zwłaszcza w sytuacji, gdy zadłużenie miasta sięga prawie 200 mln zł należy pieniądze szanować, nawet te drobniejsze kwoty, a każdą złotówkę oglądać dwa razy – przekonuje Rafał Zwolak.

Po co w Zamościu latarnie włącza się w dzień? Otóż, żeby usunąć awarię. A zlokalizować się jej podobno nie



da, jeśli światła są wyłączzone.

– Zazwyczaj, po zgłoszeniu przez mieszkańców, takie działania przeprowadzamy w godzinach nocnych. W sporadycznych przypadkach, z konieczności, dokonujemy napraw w ciągu dnia – zapewnia Jarosław Miechowicki, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM Zamość.

Tymczasem zdaniem części zamościan, którzy włączyli się w dyskusję na profilu radnego Zwolaka, w ramach oszczędności latarnie można byłoby z powodzeniem włączać później, a wyłączać wcześniej.

Co na to magistrat?

Podwyżki prądu w Zamościu wódcarzowi nie straszy. Ze swojej kieszeni przecież nie płaci – napisał w poście z zeszłego poniedziałku radny Zwolak.

FOT. RAFAŁ ZWOLAK/FACEBOOK.COM

– Czasem załączenia i wyłączenia oprav oświetlenia drogowego sterują tzw. zegary astronomiczne. Urządzenie na podstawie informacji o bieżącej dacie, współrzędnych geograficznych miejsca jego zainstalowania samoczynnie wyznacza dobowe, programowe punkty załączenia i wyłączenia oświetlenia.

Dokładny czas ustalany jest na podstawie obliczenia położenia słońca względem horyzontu – tłumaczy Miechowicki. I dodaje też, że zarówno do jego wydziału, jak i PGE docierały prośby przeciwne niż sugestie w internetowej dyskusji, a mianowicie by w okresie jesienno-zimowym czas pracy latarni wydłużać.

Zapewnia też, że samorząd robi co może, by na energii elektrycznej oszczędzać i m.in. dlatego sukcesywnie wymienia się stare oprawy sodowe na nowe, energooszczędne ledowe. Poza tym zdradza, że rozważane jest zmniejszenie natężenia oświetlenia na niektórych ulicach późną nocą.

Most do ekspertyzy, choć jest wyrok

OPOLE LUBELSKIE Będzie rutynowy przegląd mostów nad Leonką i Chodelką. Już wiadomo, że jeden by tego egzaminu nie zdał, bo nawet barierki ma nieprzeprisywane. Zniknie i będzie nowy

Do czwartku urzędnicy czekają na zgłoszenia firm chętnych do przeprowadzenia podstawowych przeglądów obiektów mostowych, które pokonują użytkownicy dróg gminnych. Głównym kryterium wyboru oferenta będzie cena. Prace mają być wykonane do końca września.

Chodzi o dwa obiekty w Wólce Komasyckiej, które pozwalają pokonać rzekę Chodelkę w drodze do Rudy Godowskiej oraz trzy nad rzeką Leonką. Jeden na drodze gminnej w obrębie Jankowa, drugi przeznaczony dla pieszych i rowerzystów na ul. Lubelskiej koło stawów oraz trzeci w ciągu ulicy Pomorskiej.

Ten przypadek jest szczególnie, bo już w opisie przedmiotu zamówienia urzędnicy



Już w 2018 roku most nie zadowalał specjalistów. Jest pozwolenie na budowę nowego

FOT. USŁUGI KONTROLI MOSTÓW TOMASZ WIERZBICKI

cy zaznaczają, że opracowywany jest projekt rozbiórki i budowy nowego mostu.

– Budowa mostu nad rzeką Leonką w ciągu drogi gminnej 108208L (ul. Pomorska), jest jednym z dwunastu zadań jakie otrzymały wsparcie finansowe w ramach drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład.

Gmina uzyskała już pozwolenie na budowę, jednak przetarg zostanie ogłoszony po uprzednim skompletowaniu dokumentacji na realizację pozostałych zadań wpisanych do projektu „Przebudowa sieci dróg, mostów, chodników i parkin-



gu na terenie Gminy Opole Lubelskie” – informują władze gminy.

W planach jest rozbiórka istniejącego mostu wraz z rozbiórką nawierzchni na dojazdach, tak by połączyć istniejącą drogę do wysokości elementów mostu. Nowy obiekt mostowy będzie miał

blisko 16 merów długości i ponad 8 szerokości, z czego 6 metrów zajmie droga.

Nowy most jest potrzebny, bo istniejący już w 2018 roku budził wątpliwości fachowców.

Autorzy ówczesnej ekspertyzy dali mu tylko „trójkę” wskazując, że obiekt jest

w niepokojącym stanie technicznym. Jako najpilniejszą uznali naprawę jednego z filarów.

Przewidywali, że jego stan może wpłynąć na obniżenie nośności. Zaobserwowali, że belki dźwigarów głównych są w niektórych miejscach popękane i widać pręty zbrojeniowe. Czas na naprawę wyznaczili na najbliższe pięć lat. Ten czas właśnie mija.

– Poza modernizacją mostu, projekt zakłada też przebudowę odcinków dróg gminnych w Górach Kluczkowickich, Franciszkowie Starym, Skokowie, Kluczkowicach, Opolu Lubelskim, budowę drogi z płyt drogowych we Wrzelowcu a także przebudowę chodnika i parkingu w Opolu Lubelskim – wylicza Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego.

(AGDY)

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Mieszkania

MIESZKANIA LUBLIN I OKOLICE

MIESZKANIA 2-pokojowe

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 34,5m położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny, pary jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 497/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 35,4m położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajduje się salon z aneksem kuchennym, 2 oddzielne pokoje, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 496/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

NA sprzedaż mieszkanie położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego posadowionego w spokojnej okolicy w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się 2 pokoje, salon z aneksem kuchennym, łazienka, toaleta

i przedpokój. Do mieszkania przynależy duża piwnica (oferta nr 495/2531/OMS). Cena: 394 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania kawalerka o powierzchni ok. 27m2 położona na piętrze wolnostojącego budynku mieszkalnego w gminie Kraśnik. Mieszkanie składa się z pokoju z aneksem kuchennym, łazienki z toaletą i przedpokoju. Na podłodze położone zostały panele, mieszkanie sprzedawane jest z całym wyposażeniem. Ciepła woda bojler elektryczny (taryfa dzienna i nocna). Do mieszkania przynależy wolnostojący budynek gospodarczy (2 pomieszczenia o powierzchni ok. 16m2) znajdujący się na działce(oferta nr 493/2351/OMS). Cena: 135 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 60,3m2 położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Lubartowie. W mieszkaniu znajdują się: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położone są, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon. Z balkonu rozpościera się widok na tereny zielone i okoliczne budynki dając obraz panoramy miasta. Przestronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-bojler. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 488/2351/OMS). Cena: 375 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3-pokojowe

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 48,2m położone na 4 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Klukowszczyzna. W mieszkaniu znajdują się 3 oddzielne pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 498/2351/OMS). Cena: 440 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 58,05M2 położone w bardzo atrakcyjnej lokalizacji. W mieszkaniu znajdują się 2 sypialnie, salon z aneksem kuchennym, łazienka (meble w zabudowie, umywalka,

kamienny blat, wanna), toaleta, przedpokój. W 2021r. przeprowadzony został remont mieszkania uwzględniający m.in. wyrównanie podłóg, montaż mebli w zabudowie (kuchnia i łazienka), wymianę drzwi wewnętrznych i elementów instalacji elektrycznej, montaż urządzenia uzdatniającego wody. Do ceny mieszkania należy doliczyć opłatę w wysokości 50 000,00zł. za umeblowanie (elementy stałe+ sprzęty AGD) oraz kwotę 35 000,00zł za miejsce postojowe w garażu podziemnym. Nie wymaga nakładów finansowych. (oferta nr 481/2351/OMS). Cena: 469 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 60,3m2 położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Lubartowie. W mieszkaniu znajdują się: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położone są, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon. Z balkonu rozpościera się widok na tereny zielone i okoliczne budynki dając obraz panoramy miasta. Przestronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-bojler. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 488/2351/OMS). Cena: 375 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4-pokojowe

DO sprzedania atrakcyjne mieszkanie o powierzchni 89m2 położone na 3 piętrze budynku mieszkalnego. W mieszkaniu znajduje się salon, kuchnia, 3 sypialnie, przedpokój, łazienka, toaleta oraz pomieszczenie gospodarcze pełniące obecnie funkcję pralni oraz spiżarni(istnieje możliwość adaptacji na garderobę lub dodatkową łazienkę). Do mieszkania przynależy piwnica oraz część pomieszczenia wózkowni znajdującego się na półpiętrze na klatce schodowej. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura (integracyjna szkoła z basenem, przedszkole, sklepy, przychodnie, targ, przystanki komunikacji miejskiej). Nieruchomość jest bardzo borze skomunikowana z pozostałymi częściami miasta. Nie brakuje w pobliżu również terenów zielonych wolnego czasu. Z uwagi na swoja lokalizację oraz rozkład

pomieszczeń mieszkanie jest idealne dla rodziny lub jako inwestycja. (oferta nr 482/2351/OMS). Cena: 525 100 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 75m2 położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w Bełżycach. W mieszkaniu znajdują się: 4 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położony jest parkiet, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon, z którego rozciąga się widok na okoliczne tereny zielone. Przestronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-piecyk elektryczny (istnieje możliwość zmiany na piecyk gazowy). Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 485/2351/OMS). Cena: 349 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 5-pokojowe

DO sprzedania mieszkania w stanie deweloperskim w dzielnicach Bronowice i Węglinek. Mieszkania w dzielnicy Bronowice do odbioru w roku 2021, natomiast w dzielnicy Węglinek w roku 2023. Różne metraże, ceny za m2 zróżnicowane.

SZCZEGÓŁY ofert BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

■ Domy

DOMY LUBLIN I OKOLICE:

NA sprzedaż całoroczny, wolnostojący dom z bali o powierzchni ok.140m2 wybudowany w 2007r. Na parterze budynku znajduje się salon, sypialnia, kuchnia, łazienka z toaletą, przedpokój oraz pomieszczenie gospodarcze. Z przedpokoju drewniane schody prowadzą na użytkowe poddasze gdzie znajduje się kolejna sypialnia i gabinet. W kuchni poza szafkami w zabudowie i niezbędnym sprzętem AGD swoje miejsce znalazł również stół z okrągłym szklanym blatem i czterema krzesłami. Pomieszczenia są widne, rozkładowe i bardzo przytulne. Kolorystyka ścian i umeblowanie oraz dodatki sprawiają, że wnętrze zaprasza do wypoczynku i relaksu. Niewątpliwym atutem nieruchomości jest również taras znajdujący się w osłoniętej od ulicy i sąsiadów części działki. Na poddaszu zamontowane zostały okna dachowe. Na dachu położona została blacha. Ogrzewanie i ciepła

woda-piec gazowy. Działka jest ogrodzona i zadbana. Znajdują się na niej różne nasadzenia, a ścieżka i schodki zostały wykonane z kostki brukowej (oferta nr 386/2351/ODS). Cena: 636 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

DO sprzedania parterowy dom z użytkowym poddaszem o powierzchni użytkowej 168 m2. Na parterze domu jest: salon, gabinet, kuchnia, łazienka(kabina prysznicowa) z toaletą. Na poddaszu znajdują się: 3 sypialnie, łazienka(kabiną prysznicową, wanną, dwie umywalki)z toaletą i garderoba. W salonie znajduje się kominek z płaszczem wodnym. Wszystkie pomieszczenia są widne, jasne i rozkładowe. Do wykończenia wewnątrz użyto materiałów wysokiej jakości. Ogrzewanie domu-gazowe (na parterze domu i w łazience na poddaszu ogrzewanie podłogowe), kanalizacja-szambo. Powierzchnia działki, na której posadowiony jest dom to 885 m2. W ogrodzie znajduje się oświetlona altana, grill, jacuzzi ogrodowe, drzewa, krzewy, kwiaty. Przepięknie zagospodarowana działka zachęca do wypoczynku i relaksu. Działka ogrodzona, wjazd bramą sterowaną pilotem. Dodatkowym atutem nieruchomości są panele fotowoltaiczne, solary oraz klimatyzacja W bryle budynku znajduje się jednostanowiskowy garaż. Dom gotowy do zamieszkania, nie wymaga nakładów finansowych(oferta nr 388/2351/ODS).

CENA: 1 199 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

DOM W DZIELNICY ABRAMOWICE o sprzedania dom jednorodzinny, wolnostojący o powierzchni ok. 170m2 położony w cichej i spokojnej okolicy. Dom zbudowany w 2005roku z materiałów wysokiej klasy, wykończony z dbałością o każdy szczegół. Na parterze znajduje się gabinet, łazienka (kabina prysznicowa) z toaletą, przedpokój, kuchnia oraz jadalnia z salonem. Na piętrze budynku znajdują się 4 sypialnie (jedna sypialnia z balkonem) oraz pokój kąpielowy z wanną, kabiną prysznicową oraz toaletą. Umieszczony w salonie kominek z obiegim wymuszonym może stanowić źródło ogrzewania domu. Dom można również ogrzewać za pomocą instalacji gazowej (oferta nr 358/2351/ODS). Cena: 1 149 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel.

511-511-556, 502-877-711

ROŻDŻAŁÓW gm. CHEŁM Dom o powierzchni ok. 220 mkw. parter dwa pokoje, kuchnia i łazienka, pierwsze piętro 4 pokoje i łazienka, na podłogach deski, na ścianach i suficie boazeria - modrzew, centralne ogrzewanie piec na opał stały. W ramach siedliska są jeszcze następujące budynki: stodoła murowana kryta blachą o wymiarach 16x12m; garaże murowane o wymiarach 38x5m; budynek inwentarski murowany o wymiarach 16x12m, studnia własna głębinowa, woda doprowadzona również do budynków gospodarczych. Działka, na której zlokalizowane są budynki posiada powierzchnię 0,5 ha. cena 350000 zł , istnieje możliwość zakupu całości gospodarstwa o powierzchni 8,27 ha, za cenę 690000 zł. do uzgodnienia.

GM. KONOPNICA Dom jednorodzinny, wolnostojący, parterowy z poddaszem o pow. użytkowej 245,8m2. Dom w dużej części wykończony (podłogi, stolarka wewnętrzna, łazienki wraz z sanitariatami, instalacja elektryczna oraz grzewcza). PARTER: kuchnia z jadalnią, salon z kominkiem, przedsionek z garderobą, hall z drewnianymi schodami, kotłownia, łazienka z kabiną prysznicową i wc, pokój gościnny/gabinet.

PODDASZE: 3 obszerne sypialnie, duża łazienka z wanną oraz sauną, garderoby. Ogrzewanie gazowe. Okna oraz drzwi drewniane. Budynek ocieplony. Dach czterospadowy kryty dachówką ceramiczną. Garaż wbudowany w bryłę główną. We wszystkich oknach na parterze zainstalowane elektryczne rolety antywłamaniowe. Ogrodzona działka o pow. 2300m2. Dodatkowy wolnostojący budynek gospodarczy o pow. 40,2m2, nadający się do prowadzenia działalności gospodarczej(oferta nr 363/2351/ODS). Cena: 1 249 000 zł. BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 508-484-610, 502-877-711, www.dom-pol.pl

DO sprzedania czterokondygnacyjny budynek mieszkalny posadowiony na działce o powierzchni ok. 6 arów, położony w bardzo atrakcyjnej lokalizacji w centrum miasta. Powierzchnia budynku to ok. 590m2 z czego zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania 40% można przeznaczyć na działalność usługową. Istnieje możliwość wydzielenia w budynku 24

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o.
w Chelmie, ul. Wołyńska 57 22-100 Chelme,
KRS 62896, www.mpgk.chelm.pl

INFORMUJE, ŻE
**przeznacza do sprzedaży
następujące zbudowane składniki majątkowe:**

- samochód Jelcz do wywozu odpadów – 2 sztuki
- wózek platformowy Heli
- kontener asenizacyjny KA 6700
- prasa hydrauliczna ORWAK (belownica) typ 9020

Szczegóły na stronie www.mpgk.chelm.pl
zakładka PRZETARGI – Sprzedaż składników majątkowych Spółki

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W CHEŁMIE

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że **26.08.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chelmie, ul. Obłowska 20a, s. 14B, odbędzie się **druga licytacja nieruchomości** w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym wobec BP INVEST Sp. z o.o., stanowiącej:

prawo użytkowania wieczystego niezabudowanej działki gruntu o numerze 29/1, położonej przy ul. Doktora Judy w Chelmie, o pow. 0,5982 ha, przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe, jednorodzinne. Nieruchomość objęta jest KW nr **LU1C/00055196/2**, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Chelmie VI Wydz. Ksiąg Wieczystych. Wartość szacunkowa wynosi **205.242,00 zł**, cena wywołania wynosi **143.669,40 zł**.

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie wadium w wysokości **20.524,20 zł**, które można złożyć w gotówce do godz. 10:00 w dniu licytacji lub wpłacić do 25.08.2022 r. na rachunek organu egzekucyjnego: 62 1010 1339 0137 2313 9120 0000 z dopiskiem „wadium” oraz oznaczeniem nieruchomości.

Oglądać nieruchomości oraz przeglądać akta będzie można w terminie 14 dni przed dniem licytacji. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przyszanania nabywcy własności nieruchomości bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie wystąpiły wcześniej o wyłączenie nieruchomości lub jej przynależności spod egzekucji. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą, w której postanowienie o przyznaniu własności stanie się ostateczne.

Tel. kontaktowy **82 560 49 63**.

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W CHEŁMIE

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że **02.09.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chelmie, ul. Obłowska 20a, s. 14B, odbędzie się **druga licytacja nieruchomości** w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym wobec BP INVEST Sp. z o.o., stanowiącej:

prawo użytkowania wieczystego niezabudowanych działek gruntu o nr: 29/3 (przeznaczonej pod składy i budownictwo) i 29/4 (przeznaczonej pod ciąg pieszo-jezdny, zakończony placem nawrotnym), położonych przy ul. Doktora Judy w Chelmie, o pow. 0,8069 ha. Nieruchomość objęta jest KW nr **LU1C/00055196/2**, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Chelmie VI Wydz. Ksiąg Wieczystych.

Wartość szacunkowa wynosi **224.728,00 zł**, cena wywołania wynosi **157.309,60 zł**.

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie wadium w wysokości **22.472,80 zł**, które można złożyć w gotówce do godz. 10:00 w dniu licytacji lub wpłacić do 01.09.2022 r. na rachunek organu egzekucyjnego: 62 1010 1339 0137 2313 9120 0000 z dopiskiem „wadium” oraz oznaczeniem nieruchomości. Oglądać nieruchomości oraz przeglądać akta będzie można w terminie 14 dni przed dniem licytacji. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przyszanania nabywcy własności nieruchomości bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie wystąpiły wcześniej o wyłączenie nieruchomości lub jej przynależności spod egzekucji. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą, w której postanowienie o przyznaniu własności stanie się ostateczne.

Tel. kontaktowy **82 560 49 63**.

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W CHEŁMIE

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia **23.08.2022 r. o godzinie 10:00** w lokalu, znajdującym się pod adresem Urząd Skarbowy w Chelmie ul. Obłowska 20a s. 14 B, celem uregulowania należności na rzecz NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W CHEŁMIE - URZĄD SKARBOWY W CHEŁMIE

odbędzie się sprzedaż z licytacją samochodu
zajętego w dniu 07.12.2021 r.
Raduj Agnieszka Okopy 140, 22-175 Dorohusk

samochód osobowy BMW 745 D,
nr rej. LC 43946
rok prod. 2005 VIN WBAHM61040DH91571

wartość szacunkowa **13 000 zł**
wartość wywołania **9 750 zł**

Zajętą ruchomość można oglądać w dniu 22.08. 2022 r. w godz. 10-12, Okopy 156, 22-175 Dorohusk, po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikami Urzędu Skarbowego w Chelmie.

Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 4500,00 zł, warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

tel. kontaktowy **662-280-624**

NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail: eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

BIZNES I FINANSE

SZYBKA pożyczka do 1000zł, dojeżdżamy do klienta! Tel. 787 136 507.

HANDEL

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670.**

TURYSTYKA

**WCZASY DLA SENIORA-
Krynica Morska – 8 dni
od 949 zł/os., Stegna –
8 dni od 849 zł/os.
tel:534244044. www.
wczasy-senior.pl**

**- Sprzedajesz
samochód ?**

**ogłoszenie
drobne**
w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

**szukasz
pracownika ?**

Zamów
**ogłoszenie
drobne** w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.
* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego,
tel. **081 46-26-971,**
081 46-26-976

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

USŁUGI BUDOWLANE

REMONTY, naprawy. Tynki, szpachlowanie, malowanie, ścianki: karton gips, murowanie, płytki. Tel. +48 793 446 374.

USŁUGI

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

ZDROWIE

EXPRESS-DENT
stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

**masz
firmę ?**

Zamów

**ogłoszenie
drobne**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.
81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl

dziennik Wschodni.pl

**Największa gazeta codzienna
i portal informacyjny
w województwie lubelskim**

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń
81 46 26 820
697 770 393
reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
81 46 26 966

Z Małopolski z medalami

SPORT Z Myślenic przywieźli cztery brązowe medale, a ich sportowe apetyty nie zostały całkowicie zaspokojone. Sekcja Speed-Ball Lublin wróciła z rozgrywanych w ostatni weekend XII Międzynarodowych Mistrzostw Klubowych, gdzie rywalizowała trójka zawodników ze stolicy naszego regionu. Mariusz Rzedzicki (trener i zawodnik), Maja Szewczyk i Szymon Gołofit – to właśnie oni wybrali się w podróż do Małopolski, gdzie grali nie tylko z rywalami z Polski, ale również z gośćmi z Francji i Egiptu. Najlepszy występ zaliczyła jedyna kobieta z tego tercetu. 14-latką z powodzeniem stawiała w szranki ze starszymi dziewczynami. Efektem tego są dwa brązowe medale – w super-solo do lat 18 i w tej samej konkurencji, ale w kategorii open. Na najniższym stopniu podium stawiali także dwaj panowie – Szymon Gołofit był trzeci w super-solo U18, a Mariusz Rzedzicki w super-solo w zmaganiach open.

– Jest to dobry wynik, ale mały niedosyt na pewno pozostaje, bo cztery razy byliśmy tuż za podium – wyjaśnia opiekun lubelskiej drużyny. – Maja grała z bardzo dobrą zawodniczką z Krakowa i niewiele jej zabrakło, ale i tak dobrze poradziła sobie na tle starszych dziewczyn. W deblu ja razem z Szymonem byliśmy chyba jeszcze bliżej, ale przegraliśmy z Francuzami – dodaje. Takie wyniki są dobrym prognostykiem przed zbliżającymi się Mistrzostwami Polski w Krakowie. Te odbędą się w drugiej połowie września i będą jednocześnie eliminacjami do tegorocznych Mistrzostw Świata we Francji. **(KYKU)**

W SKRÓCIE

Niezgoda znowu strzela

Były zawodnik Wisły Puławy Jarosław Niezgoda zaliczył kolejne trafienie w rozgrywkach MLS. Tym razem 29-latek wpisał się na listę strzelców w meczu z San Jose Earthquakes. Jego Portland Timbers przegrywali 0:1, ale najpierw Polak wyrównał tuż po przerwie, a następnie zwycięskiego gola zdobył Dairon Asprilla. Niezgoda w tym sezonie ma już na swoim koncie osiem ligowych bramek.

Chełmianka II szuka piłkarzy

Drugi zespół Chełmianki poszukuje zawodników. Wszyscy, którzy chcieliby sprawdzić się w ekipie białozielonych będą mieli taką okazję w najbliższą środę. Trener Andrzej Krawiec zaprasza na trening swojej drużyny, który rozpocznie się o godz. 16. Chełmianka II w nowym sezonie będzie występował w grupie drugiej chełmskiej klasy A. Pierwszy mecz o punkty w tej klasie rozgrywkowej został zaplanowany na weekend 13/14 sierpnia. Rywalem białozielonych będzie wówczas Wojsławia Wojsławice.

(LUKISZ)

Mini Lotto (24.07)

11, 21, 22, 36, 37.

Ekstra Pensja (24.07)

4, 9, 16, 25, 32, 4.

Ekstra Premia (24.07)

12, 13, 16, 22, 30, 4.

Multi Multi (24.07) 21.50

3, 6, 7, 14, 25, 31, 33, 34, 37, 39, 42, 45, 48, 50, 56, 65, 71, 73, 75, 79. Plus 56.

Multi Multi (25.07) 14

1, 2, 4, 12, 14, 16, 17, 27, 35, 38, 46, 47, 48, 55, 60, 62, 66, 70, 72, 80. Plus 14.

Kaskada (24.07) 21.50

1, 2, 3, 6, 8, 10, 12, 16, 18, 20, 23, 24.

Kaskada (25.07) 14

1, 2, 3, 4, 9, 12, 14, 15, 19, 20, 23, 24.

Super Szansa (24.07) 21.50

6, 3, 3, 5, 7, 4, 1.

Super Szansa (25.07) 14

9, 2, 7, 3, 9, 0, 0.

Zapraszają fanów do hali Globus

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Kibice MKS FunFloor Perła dzisiaj będą mieli pierwszą w tym sezonie okazję do obejrzenia swoich podopiecznych na parkiecie – w hali Globus odbędzie się otwarty trening

KAMIL KOZIOŁ

Klub serdecznie zaprasza na trybuny wszystkich kibiców. Wejście na zajęcia jest bezpłatne. Trening rozpocznie się o godz. 16.30, a zakończy się dwie godziny później.

Dla wielu fanów będzie to okazja do obejrzenia w akcji nowych zawodniczek. Tych przecież w MKS FunFloor Perła nie brakuje, bo klub przeprowadził aż pięć transferów. Wicemistrzyni Polski zasiłiły Magdalena Więckowska, Michalina Pastuszka (obie Suzuki Korona Handball Kielce), Marianna Rebicova (Iuventa Michalovce), Patrycja Noga (MKS Zagłębie Lubin) i Karolina Sarnecka (Piotrcovia Piotrków Trybunalski).

– To co zobaczyłam w Lublinie sprawia pozytywne wrażenie. Dziewczyny są OK. Przyjęły mnie wybornie. Atmosfera jest naprawdę dobra. Czuję się tu dobrze. Zaczęło się spokojnie, ale na pewno niedługo zrobi się ciężiej. Przed nami trudne przygotowania. Zawsze okres przygotowawczy do sezonu jest ciężki. Obciążenia będą rosły, ale jestem dobrej myśli – powiedziała klubowej stronie Marianna Rebicova. – Wrażenie robi atmosfera. Fajne dziewczyny, fajny trening, ogólnie wszystko na plus. Widać, że dziewczyny za sobą tęskniły.



Kibice znowu będą mieli okazję zobaczyć w akcji drużynę Moniki Marzec

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Ja też nie mogłam się doczekać, by wszystkich poznać. Jestem entuzjastycznie nastawiona do okresu przygotowawczego. Znam trenerkę i wiem jak prowadzi zespół. Myślę, że to będzie fajna współpraca. Jestem taką osobą, że nie mam problemu ze złapaniem wspólnego języka z resztą drużyny. Z tym na pewno nie będzie kłopotu. Zresztą znam dziewczyny. Z niektórymi grałam w innych zespołach.

Myślę, że stać nas by sięgnąć po złoto – dodaje na łamach klubowego portalu Patrycja Noga.

Podopieczne Moniki Marzec będą ćwiczyć przede wszystkim w Lublinie. Wiadomo też już, że w dniach 5-7 sierpnia w hali Globus odbędzie się towarzyski turniej. Oprócz gospodyń zagrają w nim Iuventa Michalovce oraz Piotrcovia Piotrków Trybunalski. Czwarty uczestnik jeszcze nie jest znany. Pier-

wotnie miała być nim Galiczanka Lwów, ale ukraiński zespół musiał zrezygnować z przyjazdu do Polski.

Drużyna z Lwowa i tak będzie dzisiaj na ustach kibiców z całej Polski. W Markach ma odbyć się konferencja prasowa Związku Piłki Ręcznej w Polsce podczas której będzie mowa o poszerzeniu rozgrywek Superligi już od nadchodzącego sezonu. Nieoficjalnie mówi się, że do rozgrywek

dołączą KPR Ruch Chorzów oraz Galiczanka Lwów.

Zmianie ma ulec również system rozgrywek. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, Superliga będzie podzielona na dwa etapy. W pierwszym wszystkie 10 zespołów dwa razy zmierzą się między sobą. W drugim etapie drużyny będą rywalizować w dwóch grupach – pierwsza grać będzie o miejsca 1-6, a druga o miejsca 7-10.

Poznały kalendarz EuroCup

KOSZYKÓWKA KOBIET Ten sezon w europejskich pucharach będzie inny niż poprzedni. Nie tylko zmodyfikowano nieco format rozgrywek, ale również Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS nie będzie już musiała brać udziału w kwalifikacjach

Na tym poziomie europejskich rozgrywek, podobnie jak przed rokiem, zobaczymy 48 zespołów. Zanim jednak rozpocznie się faza grupowa, czeka nas jeszcze 18 spotkań eliminacyjnych – takie dwumecze wyłonią dziewięć ekip, które otrzymają prawo do gry w EuroCup. Te potyczki zaplanowano w dniach 5-13 października. Do tego dojdzie jeszcze 5 niedoszłych uczestników Euroligi z turniejów kwalifikacyjnych (11-19 października).

Zgodnie z opublikowanym na oficjalnej stronie rozgrywek regulaminem na sezon 2022-23, starcia grupowe EuroCup będą rozgrywane w dniach: 27 października, 3 listopada, 10 listopada, 16 listopada, 8 grudnia i 15 grudnia. Po tym etapie z 48 drużyn pozostaną 32 – po dwie, najwyższej sklasyfikowane ekipy z każdej z 12 grup oraz 8 najlepszych zespołów z trzecich miejsc.

Później zmagania wejdą w etap pucharowy, czyli

dwumeczów. Kiedy koszykarki wyjdą na parkiet? Pierwsza runda play-off – 5 i 12 stycznia 2023 roku; najlepsza „szesnastka” – 26 stycznia i 1 lutego; ćwierćfinały – 23 lutego i 2 marca; półfinały – 16 i 23 marca oraz finały – 5 i 12 kwietnia.

Nastąpiła jedna istotna zmiana w porównaniu do zeszłego sezonu. Wcześniej zespoły, które zajmowały miejsca 5-6 w dwóch grupach w rozgrywanej równolegle Eurolidze, czyli łącznie cztery kluby, trafiały bezpośrednio do ćwierćfinałów EuroCup. Tym razem z tego zrezygnowano, dlatego rywalizacja na tym niższym szczeblu w Europie skróciła się o dwa spotkania (najlepsza „ósemka” – ten etap wypadł).

Przypomnijmy, że lubelskie „Pszczółki” nie będą musiały już walczyć o prawo do gry w EuroCup w eliminacjach. Ze względu na dobre wyniki z ostatniej edycji, kiedy to dotarły do czołowej „ósemki”, trafiły od razu do fazy grupowej.



Koszykarki z Lublina nie muszą przebić się do EuroCup przez eliminacje. Od razu wystąpią w fazie grupowej

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Akademiczki zmierzają się w grupie A z greckim Panathinaikosem AC. Do tego dojdzie jeszcze trzecia drużyna z turnieju kwalifikacyjnego do Euroligi, w którym wezmą udział: ACS Sepsi-SIC z Rumunii, Olympiacos S.F.P. z Grecji i KKZ Crvena Zvezda z Serbii. Ostatniego grupowego przeciwnika wyłoni dwumecz pomiędzy węgierskim Ludovika Csata a izraelskim Ramat Hasharon.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

BIEG PO BIEGU

1. Michelsen, Madsen, Woryna, Hampel – 3:3 (3:3)
2. Miśkowiak, Cierniak, Lampart, Świdnicki – 3:3 (6:6)
3. Lindgren, Hampel, Drabik, Jeppesen – 3:3 (9:9)
4. Kubera, Świdnicki, Smektała, Lampart – 3:3 (12:12)
5. Woryna, Hampel, Kubera, Miśkowiak – 3:3 (15:15)
6. Michelsen, Drabik, Lindgren, Miśkowiak – 1:5 (16:20)
7. Smektała, Cierniak, Madsen, Drabik – 4:2 (20:22)
8. Lindgren, Hampel, Świdnicki, Kubera – 4:2 (24:24)
9. Drabik, Madsen, Michelsen, Smektała – 2:4 (26:28)
10. Woryna, Kubera, Świdnicki, Lampart – 4:2 (30:30)
11. Michelsen, Miśkowiak, Madsen, Kubera – 3:3 (33:33)
12. Drabik, Miśkowiak, Woryna, Cierniak – 3:3 (36:36)
13. Smektała, Lindgren, Michelsen, Hampel – 5:1 (41:37)
14. Madsen, Kubera, Hampel, Smektała – 3:3 (44:40)
15. Woryna, Lindgren, Michelsen, Drabik – 5:1 (49:41).

PGE EKSTRALIGA

Arged Malesa Ostrów – For Nature Solutions Apator Toruń 43:47 ● Betard Sparta Wrocław – ZOoleszcz GKM Grudziądz 66:24 ● Moje Bermudy Stal Gorzów – Fogo Unia Leszno 47:43.

1. Motor	13	28	+140
2. Włókniarz	13	21	+114
3. Stal	13	20	+83
4. Apator	13	17	+2
5. Sparta	13	15	+58
6. Unia	13	15	-2
7. GKM	13	9	-140
8. Ostrów	13	0	-255

5-7 sierpnia: Unia – Włókniarz ● GKM – Ostrów ● Apator – Sparta ● Motor – Stal (niedziela, 7 sierpnia, godz. 19.15).

Pierwsza porażka Motoru

PGE EKSTRALIGA Kiedyś musiało do tego dojść. Po 12 meczach bez porażki żużlowcy Motoru musieli uznać wyższość rywali. W niedzielny wieczór „Koziołki” przegrały w Częstochowie z zieloną-energją.com Włókniarzem 41:49

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Mecz na szczycie od początku był wyrównany. Najlepiej świadczy o tym wynik. Pierwsze cztery biegi kończyły się remisami 3:3. Szkoda tylko, że długo o wszystkim decydował start.

„Mijaneek” w Częstochowie nie było. Dlatego ciekawiej niż na torze zrobiło się podczas rozmowy na antenie Canal+. Mateusz Kędzierski zapytał lidera „Lwów” Leona Madsena, czy Mikkel Michelsen z Motoru wkrótce będzie jego klubowym kolegą. – Nie powinienem zadawać mi takich pytań. Koncentruję się na swoim zespole. Czeka nas jeszcze play-offy, a wszystko zmierza w dobrym kierunku – powiedział Madsen.

Po pięciu startach obie ekipy szły łeb w łeb. Przełamania doczekaliśmy się w szóstym wyścigu. Mikkel Michelsen i Maksym Drabik ograli Fredrika Lindgrena i Jakuba Miśkowiaka 5:1. „Koziołki” świetnie wyszły ze startu i goście odskoczyli na 20:16. Po chwili Włókniarz wygrał 4:2, ale ważne dwa „oczka” przywiózł Mateusz Cierniak, który musiał odpierać ataki... Madsena. I o dziwo junior ekipy z Lublina nie dał się pokonać.



Żużlowcy z Częstochowy jako pierwsi w tym sezonie znaleźli sposób na lubelski Motor

FOT. RAFAŁ WŁOSEK/ARCHIWUM

Dzięki temu zamiast szybkiego wyrównania goście po siedmiu wyścigach mieli w zapasie dwa punkty (20:22).

W ósmym wyścigu Lindgren znowu kiepsko wyszedł spod taśmy, ale na dystansie szybko objął prowadzenie. Sporo działało się za plecami Madsena i drugiego Hampela. Najpierw trzeci był Kubera, jednak za wygraną nie dawał Mateusz Świdnicki i ostatecznie to on przyjechał jako trzeci. Po chwili mogło być 5:1 dla gości po świetnym starcie Drabika i Michelsena. Madsen po raz kolejny zaczął słabo, ale na dystansie minął swojego rodaka. Nie znalazł za to sposobu na

„Maksa”, a to oznaczało że jest 26:28.

W dziesiątej gonitwie mimo czwartego pola, które wcześniej dało zawodnikom ledwie dwa „oczka” Kubera wystartował koncertowo i wyszedł na prowadzenie. Niestety, minął go Kacper Woryna, a że trzeci był Świdnicki, to wszystko po raz kolejny zaczynało się od początku, bo Włókniarz doprowadził do kolejnego remisu – 30:30.

Po dwóch kolejnych biegach nic się nie zmieniło. Najpierw remis uratował Madsen, który stoczył zwycięski bój o punkt z Kubera. A po chwili Drabik dowiódł trójkę. Przed biegami no-

minowanymi lublinianie znaleźli się w tarapatkach. 13. wyścig wygrał Bartosz Smektała, ale dużą cegielkę do podwójnego zwycięstwa gospodarzy dorzucił Lindgren. „Fretka” przedał się z czwartej na drugą pozycję, a minął nie byle kogo, bo Hampela i Michelsena. I tuż przed końcem meczu było 41:37 dla „Lwów”.

W pierwszym z nominowanych wyścigów na 5:1 wyszli: Kubera i Hampel, ale nie mający swojego dnia Madsen z trzeciej pozycji przedał się na pierwszą i utrzymał cztery „oczka” przewagi dla gospodarzy. W ostatnim biegu Woryna i Lindgren przyjechali przed

Michelsenem i Kubera, a to oznaczało, że Włókniarz wygrał 49:41 i wywalczył także punkt bonusowy.

Włókniarz Częstochowa – Motor Lublin 49:41 (92:88)

Włókniarz: 9. Leon Madsen – 9+1 (2,1,2,1,3), 10. Bartosz Smektała – 7+1 (1,3,0,3,0), 11. Kacper Woryna – 11+2 (1,3,3,1,3), 12. Jonas Jeppesen – 0 (0,-,-,-), 13. Fredrik Lindgren – 11+2 (3,1,3,2,2), 14. Mateusz Świdnicki – 4 (0,2,1,1), 15. Jakub Miśkowiak – 7 (3,0,0,2,2), 16. Kajetan Kupiec ns.

Motor: 1. Mikkel Michelsen – 12 (3,3,1,3,1,1), 2. Maksym Drabik – 9+2 (1,2,0,3,3,0), 3. Jarosław Hampel – 7+1 (0,2,2,0,1,-), 4. Antti Vuolas – ns, 5. Zastępstwo zawodnika, 6. Wiktor Lampart – 1+1 (1,0,0), 7. Mateusz Cierniak – 4 (2,2,0), 8. Dominik Kubera – 8+1 (3,1,0,2,0,2).

Polska znowu na podium

SIATKÓWKA Pewnie apetyty były ciut większe, ale i tak nie jest źle. Reprezentacja Polski w meczu o trzecie miejsce Ligi Narodów rozbiła Włochów 3:0. Dzięki temu po raz trzeci z rzędu Biało-Czerwoni stanęli na podium tej imprezy. Wcześniej wywalczyli: brąz i srebro

Po bardzo słabym występie w półfinale, w którym Amerykanie gładko pokonali drużynę Nikoli Grbicia 3:0 Polacy potrafili się podnieść. Tym razem to nasz zespół nie pozostawił rywalom żadnych złudzeń. Już w pierwszym secie Bartosz Kurek i jego koledzy wysłali gospodarzom jasny sygnał, że zapomnieli o półfinale. Początek tej odsłony był wyrównany, ale po dwóch udanych kontrach Kamila Semeniuka odskoczyliśmy na 12:9. A niedługo później Kurek podwyższył prowadzenie na 15:10. I Biało-Czerwoni nie oddali go już do końca, ostatecznie triumfując do 16.

Kolejne rozdania były bardziej wyrównane. Najwięcej emocji przyniosła druga partia. Włosi od razu odskoczyli na 6:2. Po asie serwisowym Kurka niedługo później było już jednak po 11. W kolejnych fragmentach meczu oglądaliśmy zaciętą walkę w stylu punkt za punkt. Decydujące w końcówce okazały się zagrywki Mateusza Bieńka, a seta zakończył Kurek.

W trzeciej odsłonie znowu obie ekipy szły łeb w łeb. Raz



Bartosz Kurek i jego koledzy szybko podnieśli się po porażce z USA i w niedzielę rozbili Włochów 3:0

FOT. X-NEWS/FOTO OLIMPIKI

jeszcze w kluczowym momencie świetne piłki posyłał jednak Bieniek, którego ser-

wis pozwolił odskoczyć na 16:13. W ślady kolegi poszedł Jakub Kochanowski i zrobiło

się już 20:16. Podopieczni trenera Grbicia nie zmarno-

wali takiej zaliczki i ostatecznie pokonali rywali 25:20.

Sporo emocji dostarczył finał Ligi Narodów. Francja prowadziła już z USA 2:0 i raczej łatwo radziła sobie z rywalami (wygrane do 16 i 19). W trzeciej partii role się jednak odwróciły. A duża w tym zasługa trenera Amerykanów. John Spraw zdecydował się przesunąć na do ataku nominalnego przyjmującego – Torey’a DeFalco. Efekt? Zamiast szybkiego 3:0 siatkarze USA najpierw rozbili „Trójkolorowych” do 15, a następnie pokonali ich 25:21. I o wszystkim musiał zdecydować tie-break. Francja od początku przejęła jednak inicjatywę i ostatecznie wygrała 15:10, a cały mecz 3:2.

Kibice siatkówki długo nie będą się nudzić, bo już 26 sierpnia startują mistrzostwa świata, które zorganizują Polska i Słowenia.

(LUKISZ)

Polska – Włochy 3:0 (25:16, 25:23, 25:20)

Polska: Kurek, Śliwka, Kochanowski, Semeniuk, Janusz, Bieniek, Zatorski (libero) **oraz** Butryn, Fornal.

Włochy: Michieletto, Giannelli, Galassi, Lavia, Romano, Anzani, Balaso (libero) **oraz** Sbertoli, Russo, Scanferla (libero).

PKO BP EKSTRAKLASA

Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin 2:1 (Jastrzembski 4, Gretarsson 55 – Biczachczjan 30) • **Stal Mielec – Radomiak Radom** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Wisła	2	6	7-0
2. Cracovia	2	6	4-0
3. Legia	2	4	3-1
4. Śląsk	2	4	2-1
5. Stal	1	3	2-0
6. Widzew	2	3	3-2
7. Pogoń	2	3	3-3
8. Raków	1	3	1-0
9. Jagiellonia	2	3	2-2
10. Radomiak	1	1	1-1
Miedź	1	1	1-1
12. Korona	2	1	1-3
13. Zagłębie	2	1	0-2
14. Górnik	1	0	0-2
Lech	1	0	0-2
Piast	1	0	0-2
17. Lechia	1	0	0-3
18. Warta	2	0	0-5

29 lipca-1 sierpnia: Cracovia – Legia • Korona – Śląsk • Lech – Wisła • Miedź – Warta • Piast – Zagłębie • Pogoń – Jagiellonia • Radomiak – Górnik • Raków – Stal • Widzew – Lechia.

FORTUNA I LIGI

• **GKS Katowice – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 3:3** (Jędrzych 9-z karnego, Bład 16, Urynowicz 53 – Poznar 34, 48, Pietraszkiewicz 90) • **Odra Opole – Podbeskidzie Bielsko-Biała** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Puszcza	2	6	3-1
2. Katowice	2	4	5-3
3. Ruch	2	4	2-0
Wisła	2	4	2-0
5. Skra	2	4	2-0
6. Nieciecza	2	4	5-4
7. Zagłębie	2	4	2-1
8. Arka	2	4	1-0
9. ŁKS	2	3	1-2
10. Sandecja	2	2	1-1
11. Stal	2	1	4-5
12. Tychy	2	1	2-3
13. Górnik	2	1	1-2
14. Chrobry	2	1	3-5
15. Chojniczanka	2	1	2-4
16. Odra	1	0	1-2
17. Podbeskidzie	1	0	0-1
18. Resovia	2	0	1-4

29 lipca-1 sierpnia: Stal – Górnik (niedziela, godz. 15) • Ruch – Puszcza • Chojniczanka – Chrobry • ŁKS – Skra • Bruk-Bet Termalica – GKS Tychy • Podbeskidzie – GKS Katowice • Wisła – Arka • Odra – Zagłębie • Resovia – Sandecja.

EWINNER II LIGA

• **GKS Jastrzębie – Górnik Polkowice 0:2** (Burka 9, Idzik 18).

1. Górnik	2	6	3-0
2. Stomil	2	4	6-1
3. Siarka	2	4	5-1
4. Kotwica	2	4	2-0
5. KKS	1	3	3-1
6. Wisła	2	3	3-2
7. Pogoń	2	3	2-2
8. Hutnik	2	3	4-5
9. GKS	2	3	1-2
10. Znicz	2	3	3-5
11. Zagłębie II	2	3	2-6
12. Motor	2	2	3-3
13. Olimpia	2	1	1-2
14. Radunia	2	1	4-6
15. Lech II	2	1	3-4
16. Garbarnia	2	1	3-5
Śląsk II	2	1	3-5
18. Polonia	1	0	1-2

30 lipca-1 sierpnia: Hutnik – GKS Jastrzębie • Siarka – Wisła (sobota, godz. 17) • Radunia – Lech II • Kotwica – Znicz • Zagłębie II – Śląsk II • Polonia – Stomil • Garbarnia – Pogoń • Olimpia – KKS • Górnik – Motor (sobota, godz. 18).

Szansa dla zmienników

PIŁKA NOŻNA Motor już we wtorek wraca do gry. I dobrze, bo po rozczarującym meczu z Olimpią Elbląg szybko będzie szansa na pierwsze zwycięstwo w nowym sezonie. Tym razem podopieczni Stanisława Szpyrki zmierzą się na Arenie Lublin z rezerwami Śląska Wrocław w ramach rudny wstępnej Pucharu Polski (godz. 18)

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W sobotę, przy okazji domowej inauguracji żółto-biało-niebiescy delikatnie mówiąc nie rozegrali wielkiego spotkania. Mimo wszystko powinni zgarnąć trzy punkty. Prowadzili od 54 minuty po голу Michała Żebrakowskiego. Były piłkarz Wigier Suwałki niedługo później mógł podwyższyć na 2:0. W końcówce „setkę” zmarował za to Ezana Kahsay, a to zemściło się w 89 minucie, kiedy Marcin Rajch „szczupakiem” doprowadził do wyrównania. Efekt? Po dwóch kolejkach ligowych lublinianie mają na koncie tylko dwa „oczka” i zajmują miejsce w drugiej dziesiątce.

Jednym z pozytywów meczu w Lublinie na pewno był gol Żebrakowskiego, który sam przyznał po końcowym gwizdku, że dla nowego napastnika szybkie zdobycie bramki jest ważne. – Uważam, że byliśmy lepsi, stworzyliśmy też więcej sytuacji i możemy żałować tylko tego, że nie zdobyliśmy trzech punktów. Gol w nowych barwach? Zawsze jest ta presja pierwszej bramki dla dziewiątki, więc dobrze się stało, że już w drugim meczu mam to za sobą. Teraz powinienem być pewniejszy w tym wszystkim co robię na boisku – mówi autor trafienia w spotkaniu z Olimpią.

Na chwilę „Motorowcy” będą musieli jednak zapo-



Motor po dwóch kolejkach ligowych ma na koncie tylko dwa punkty

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

mnieć o lidze. Teraz czeka ich pojedynek w Pucharze Polski. I to z doskonałym znanym rywalem, czyli Śląskiem II. W poprzednim sezonie na Arenie było 2:0 dla gospodarzy, a we Wrocławiu 2:2. Drużyna Krzysztofa Wołczka rozpoczęła rozgrywki od wyjazdowego remisu z Radunią Stężyca 3:3. W weekend przegrała za to u siebie z Kotwicą Kołobrzeg 0:2. Jaki plan na wtorkowe spotkanie będą mieli gospodarze?

– Na pewno chcemy wygrać, ale damy też odpocząć kilku zawodnikom, których chcemy oszczędzić. Nie ma jednak mowy o graniu na pół gwizdka. Powalczymy o zwycięstwo, ale szansę dostaną inni piłkarze – zapowiada trener Szpyrka. I dodaje, że cały czas liczy na transfery do klubu zarówno młodzieżowców, jak i bardziej ogranych zawodników. – Młodzieżowcy są u nas na testach i im się przyglądamy. Zawodników doświadczonych nie trzeba będzie jednak sprawdzać,

jeżeli ktoś się u nas pojawi, to tylko na badania i żeby dołączyć do zespołu – dodaje szkoleniowiec żółto-biało-niebieskich.

A w weekend poprzeczka na pewno pójdzie zdecydowanie do góry. Rywalem Motoru w ramach trzeciej serii gier będzie lider tabeli eWinner II ligi – Górnik Polkowice. Tak się składa, że spadkowicz z zaplecza ekstraklasy jest jedynym zespołem na drugim froncie, który zdołał do tej pory wygrać oba spotkania.

(LUKISZ)

Czas ma działać na korzyść Górnika

FORTUNA I LIGA W trzecim meczu z rzędu Górnik Łeczna stracił gola już w pierwszych minutach. Tak było w sparingu z Motorem (1:1), a także spotkaniach ligowych z Puszczą (0:1) i Sandecją (1:1). Trener zielono-czarnych Marcin Prasol wierzy jednak, że z każdym kolejnym występem jego drużyna będzie spisywać się lepiej

Na szczęście w starciu z drużyną z Nowego Sącza Siergiej Krykun i jego koledzy szybko wyrównali. Gorzej, że w kolejnych fragmentach nie potrafili zdobyć drugiego gola. I ostatecznie musieli się zadowolić remisem. A to oznacza, że po dwóch kolejkach nadal czekają na pierwszy triumf w tym sezonie.

– Znowu mamy kiepskie wejście w mecz i tracimy bramkę na początku. Głupio się to zaczęło i musieliśmy gonić po raz kolejny. Plus za to, że szybko odpowiedzieliśmy. Gol na 1:1 dał nam trochę spokoju. Pierwsza połowa toczyła się w dobrym tempie i mieliśmy dwie-trzy sytuacje, w których mogliśmy wyjść na prowadzenie. Po przerwie brakowało rytmu i czystych okazji. Dalej musimy pracować i myśleć, że czas działa na naszą korzyść. Uważam, że tu jest duży potencjał, ale na pewno

rzeczy potrzeba czasu – wyjaśnia Marcin Prasol, szkoleniowiec Górnika.

I dodaje, że na pewno po spotkaniu z Sandecją oczuwa niedosyt. – Mieliliśmy lepsze sytuacje od rywali. W drugiej części zabrakło nam spokoju i przyspieszenia w naszej grze. Na pewno ten punkt nas nie satysfakcjonuje. Nie lubię chwalić zawodników indywidualnie, ale akurat Karol Turek zasłużył na słowa uznania. Duża determinacja i wola walki, a bramka jest nagrodą za to, jak pracuje na treningach. Na pewno jest też dużo pozytywów, jeżeli chodzi o grę defensywną. Nie pozwalamy rywalom na stwarzanie sytuacji. Brakuje nam jednak czegoś z przodu, na pewno przyspieszenia i szukania przestrzeni za plecami obrońców. Mieliliśmy ku temu okazje, ale tego nie wykorzystaliśmy – wyjaśnia opiekun zielono-czarnych.



Karol Turek wyrównał stan meczu Górnik – Sandecja

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

W SKRÓCIE

Rusza Puchar Polski

We wtorek i środę zostaną rozegrane mecze rundy wstępnej Pucharu Polski. Dzisiaj zagrają: Motor Lublin – Śląsk II Wrocław (godz. 18) i Ruch Chorzów – Znicz Pruszków (19:20). Dzień później na boisku wybiegną: Lech II Poznań – Pogoń Siedlce (16) • Wigry Suwałki – KKS 1925 Kalisz (17) • Garbarnia Kraków – Olimpia Elbląg (17) • GKS Jastrzębie – Sokół Ostróda (18) • Radunia Stężyca – Wisła Puławy (18) • Stal Rzeszów – Pogoń Grodzisk Mazowiecki (19) • Chojniczanka Chojnice – Hutnik Kraków (19.30). Awans po wygranej walkowerem z GKS Bełchatów wywalczył już Górnik Polkowice. Losowanie pierwszej rundy zaplanowano już na 29 lipca. Nie wezmą w nim udziału: Lech Poznań, Raków Częstochowa, Pogoń Szczecin i Lechia Gdańsk, czyli nasi pucharowicze.

Bartosiak znowu w Bełchatowie

Były zawodnik Wisły Puławy Bartłomiej Bartosiak wraca do Bełchatowa. 31-latek został nowym zawodnikiem „Brunatnych”. Przypomnijmy, że GKS wycofał się z rozgrywek II ligi i kolejne rozgrywki spędzi na czwartoligowych boiskach. Wygląda jednak na to, że w Bełchatowie uda się zbudować całkiem niezłą drużynę. Znanych nazwisk będzie jednak więcej. W zespole zagrają także: Mikołaj Bociek, Artur Golański, Leon Otczenaszenko oraz Przemysław Zdybowski, który ostatnio był piłkarzem trzecioligowych Orłat Spomlek Radzyń Podlaski.

(LUKISZ)

Niespodziewanie mecz z Sandecją od pierwszej minuty zaczął właśnie Karol Turek. Wychowanek klubu z Łecznej poprzednie rozgrywki zaczynał w trzecioligowej Tomasovii, a kończył w drugoligowym Sokole Ostróda. W lecie wrócił jednak do klubu, a w niedzielę dostał szansę od początku spotkania. I na pewno ją wykorzystał.

– Lekki niedosyt jest, bo dostaliśmy bramkę z karnego. Ja byłem dwa metry od tej sytuacji i wydawało mi się, że piłka bardziej trafiła w bark. Decyzja była jednak inna. Szybko wyrównaliśmy, ciesząc się z bramki i dziękując za wsparcie rodzinie, która pojawiła się na meczu. Żałuję, bo mogłem zdobyć drugiego gola i mogliśmy wygrać. Mam nadzieję, że w następnym meczu będzie lepiej i że wyciągniemy wnioski – mówił po meczu z Sandecją Turek.

(LUKISZ)

KARTKA Z KALENDARZA

1845

pierwszy transatlantycki parowiec pasażerski „Great Britain” wypłynął z Liverpoolu do Nowego Jorku w swój dziewiczy rejs

1882

prapremiera opery „Parsifal” Richarda Wagnera

1928

urodził się Stanley Kubrick, amerykański reżyser filmowy

1943

urodził się Mick Jagger, brytyjski wokalista, członek zespołu The Rolling Stones

1945

urodziła się Helen Mirren, brytyjska aktorka, zdobywczyni Oscara dla najlepszej aktorki pierwszoplanowej („Królowa”)

1947

została utworzona Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA)

1971

rozpoczęła się załogowa misja księżycowa Apollo 15. Skład załogi: David R. Scott, Alfred M. Worden, James B. Irwin

1974

premiera 1. odcinka serialu telewizyjnego „Janosik” w reżyserii Jerzego Passendorfera. W roli głównej: Marek Perepeczko

2016

w Krakowie rozpoczęły się 31. Światowe Dni Młodzieży

93

minuty to czas trwania filmu „Wejście smoka” w reżyserii Roberta Clouse’a. W roli głównej: Bruce Lee. Film swoją premierę miał 26 lipca 1973 rok

Kwiat Jabłoni na początek

MUZYKA W lipcu i sierpniu Lublin ponownie odwiedzą największe gwiazdy polskiej sceny w ramach trasy Letnie Brzmienia organizowanej przez Good Taste Production. W tym roku w Browarze Perła zaplanowano sześć koncertów.

Już jutro wystąpi jeden z najpopularniejszych polskich zespołów młodego pokolenia, czyli Kwiat Jabłoni. Dzień później scenę przejmie Krzysztof Zalewski.

11 sierpnia odbędzie się koncert wokalisty, kompozytora, producenta i autora tekstów w jednym: Ralpha Kaminskiego.



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Sobel, który w ostatnim czasie szturmem zdobywa listy przebojów, odwiedzi Lublin 19 sierpnia, a tuż po nim 20 sierpnia wystąpi Daria Zawiałow, która przed rokiem wydała znakomicie przyjęte album „Wojny i noce”.

Na finał lubelskiej odsłony Letnich Brzmień, 28 sierpnia, Browar Perła wypełni się muzyką Artura Rojka.

Bilety na koncerty dostępne są na stronie internetowej www.letniebrzmienia.pl. Ceny wejściówek zaczynają się od 89 zł. Karnety umożliwiające wstęp na trzy koncerty kosztują 279 zł. **DAD**

Adrenalina i nowe utwory

MUZYKA Michał Szczygieł podkreśla, że podczas premiery nowego utworu nie zabrakło tytułowej adrenaliny. W swój najnowszy utwór włożył dużo serca i ma nadzieję, że odbiór będzie jak najbardziej pozytywny

Michał Szczygieł jest finalistą programu „The Voice of Poland”. Zadebiutował w 2018 roku utworem „Nic tu po mnie”. Największą popularność przyniósł mu natomiast wydany w 2020 roku „Spontan”, który jak dotąd zyskał status podwójnej platynowej płyty.

W czerwcu 2021 ukazał się jego debiutancki album zatytułowany „Tak jak chcę”. Teraz artysta proponuje słuchaczom singiel „Adrenalina”, który zapadnie mi w pamięć (...)

– W dniu premiery to było naprawdę cudowne uczucie, bo wróciłem po roku nieobecności, jeżeli chodzi o całkowicie nowy materiał, bo oczywiście po drodze było „Sky Session” i interpretacje moich utworów,

które powstały już wcześniej, ale teraz wracam z nowym dzieckiem, po prostu ukochanym – mówi agencji Newseria Lifestyle Michał Szczygieł.

Piosenkarz tłumaczy, że najnowszy singiel wyraża jego charakter, osobowość i sposób bycia. Jeśli bowiem temu, co robi, towarzyszy adrenalina, to czuje, że żyje „na pełnych obrotach”.

– „Ja się dzielę swoją energią i chęcią poznawania nowego, ale takiego nowego, które zapadnie mi w pamięć (...) które spowoduje, że będę wiedział, inaczej, wymyślał, jak się nazywam”. To jest cytat z piosenki, ale na pewno jara mnie dreszczem emocji. To są właśnie momenty, które stanowią o mnie. Adrenalina i momenty, które zapadną mi w pa-



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

mię na długo i które będą określać mnie jako osobę i pozwalać innym nawet ludziom, którzy słuchają mojej muzy, czy którzy mnie znają, jakoś określić mnie i to co robię.

Na kolejny nowy singiel Michał Szczygieł chciał czekać swoimi fanom rok. Jak podkreśla, nie lubi tworzyć w pośpiechu. Utwory, które firmuje swoim nazwiskiem, muszą być przemyślane i

dopracowane tak, by utożsamiał się z nimi w stu procentach.

– Troszkę tęskniłem za nowymi rzeczami, ale robiłem też bardzo dużo zakulisowo, aby wrócić z tą premierą pełną parą. Kompletowałem wspaniały zespół i tu nie mówię o zespole muzycznym, który już od tamtego roku ze mną czynnie koncertuje i świetnie się bawimy na tych koncertach, ale mówię bardziej o zapleczu merytorycznym. Po prostu potrzebowaliśmy momentu na to, żeby czuć się pewnie i żeby móc w spokoju tworzyć muzykę w studiu. Kolejne nowe utwory też już powstają, ale rąbka tajemnicy uchylę dopiero może za jakiś czas.

NEWSERIA LIFESTYLE

Wyprawa do Śródziemia opóźniona

GRAMY W marcu 2019 roku niemieckie studio Daedalic Entertainment (znane przede wszystkim z cyklu Deponia, ale też dwóch części Blackguards czy The Pillars of the Earth) poinformowało, że tworzy grę The Lord of the Rings: Gollum.

Ma to być produkcja wierna wizji przedstawionej we Władcy Pierścieni J.R.R. Tolkiena, odkrywająca nowe wydarzenia i szczegóły związane z podróżą Golluma.

Teraz są niestety gorsze wiadomości: premiera planowana na wrzesień została opóźniona o kilka miesięcy. „W ciągu ostatnich kilku lat zespół ciężko pracował, aby podzielić się swoją wizją nie zwykłej historii, osadzonej w zapierającym dech w pier-



FOT. DAEDALIC ENTERTAINMENT

siach świecie, wypełnionym magią i cudami. Jesteśmy zdeterminowani, aby spełnić oczekiwania naszej społeczności i odkryć nieopowiedzianą dotąd historię Golluma w sposób, który uhonoruje wizję J.R.R. Tolkiena. W związku z tym, aby zapewnić jak najlepsze wrażenia,

deweloper w współpracy z wydawcą zdecydował się przesunąć premierę The Lord of the Rings: Gollum o kilka miesięcy” – czytamy w komunikacie twórców.

Gra powstaje na PC, PlayStation 5 i 4, Xbox Series X|S i One oraz Nintendo Switch. **(RAD)**

„Solaris” na scenie



DO ZOBACZENIA Czytelnia Dramatu zaprasza na kolejne czytanie performatywne słynnego dzieła Stanisława Lema „Solaris”: w sobotę, 30 lipca o godzinie 19. Reżyser Maciej Gorczyński rozpoczął swoją pracę nad prozą Lema w ubiegłym roku, który ogłoszony był Rokiem Stanisława Lema. Wtedy autor przygotował trzy performatywne czytania poświęcone twórczości polskiego mistrza: „Solaris”, „Kongres futurologiczny” (wspólnie z Danielem Adamczykiem) oraz „Stanisław

Lem vs Philip K. Dick” Mateusza Pakuły. Sobotnie wydarzenie będzie rozwinięciem artystycznych poszukiwań reżysera. – Wykreowany przez Lema Ocean jest lustrem, w którym przegląda się główny bohater powieści. Analogicznie, w wypadku czytania, bohaterem i badaczem stanie się widz, konfrontowany z działaniami aktorów, przyjmujących na siebie rolę „radykalnie obcego” – zachęcają organizatorzy. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. **DAD**